Nr. 42. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Poniedziałek 21 Lutego 1921.

Rok XL.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	1320 „ — „	660 „ — „	330 „ — „	110 „ — „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	1380 „ — „	690 „ — „	345 „ — „	115 „ — „
W innych państwach	1920 „ — „	960 „ — „	480 „ — „	160 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracy „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 5 Mp., w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 5 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“, — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopsasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Kapczyo ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 W Jarosławiu J. Szczyńska. — W Tarnowie M. Rocksch. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 8·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 15·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 20·— od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za opłatą 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 3 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Konferencje londyńskie min. Sapiehy

Kraków, 20 lutego.

Minister spraw zagranicznych, Sapieha, z Paryża, dokąd pojechał razem z Naczelnikiem państwa, udał sie do Londynu. Po trzydniowym pobycie nad Tamizą wrócił z tej wycieczki nasz odpowiedzialny kierownik polityki zagranicznej wysoce zadowolony, jak o tem nie omieszkał powiedzieć dziennikarzom francuskim. Jakoż istotnie przyjęcie zgotowano mu wyjątkowo, jak na chłodną Anglję, ciepłe i serdeczne. Audjencja i obiad u króla, kilka długich konferencyj z Lloyd Georgem, długie, poufne gawędy z ministrem spraw zagranicznych, lordem Curzonem, to, jak na trzydniowy pobyt, istotnie dużo. Widocznie pracowano intensywnie. Myśli wymieniano obficie. Idzie o to, jakie myśli?

Z prywatnego sprawozdania korespondenta »Gazety Warszawskiej« zdaje się wynikać, że istotnie poruszono wszystkie kwestje aktualne, dotyczące Polski. Niema danych do twierdzenia, że osiągnięto jakiekolwiek decyzje ostateczne w tych sprawach. Niemniej jednak wydaje się oczywistem, że konferencje te przyczyniły się znacznie do wyjaśnienia punktów widzenia obu rządów, pozwoliły im wzajemnie zaznajomić się ze swojemi dążeniami i w ten sposób przyczyniły się do usunięcia możliwych nieporozumień, jak do wyjaśnienia istniejących w wielu punktach wspólności dążeń i interesów.

Rozum nakazuje przywiązywać jak największą uwagę do dobrego porozumienia Polski z Anglją. Na konieczność tę kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę w tem miejscu. Jeszcze raz dowodzić jej nie potrzeba, tem bardziej, że w stosunku do opinji politycznej polskiej byłoby to obecnie, jak się zdaje, wybijaniem otwartych drzwi.

Idzie o to, czy i w jakim stopniu Anglja ma interes w odwzajemnieniu polskich zapatrywań, pełnych respektu zarówno dla potęgi, jak dla dowiedzionego tyle razy głębokiego rozumu politycznego Wielkiej Brytanji. Niestety do niedawna zachodziły okoliczności, które nie pozwalały zbyt wysoko szacować tej wzajemności. Potrzeba jednak stwierdzić, że w ostatnich czasach zaszła wyraźna zmiana na lepsze i to w równej niemal mierze co do obu sfer żywotnych interesów polskich, więc tak na zachodzie, jak na wschodzie.

Stanowisko Anglji w kwestji G ó r n e g o Ś l ą s k a było do niedawna co najmniej wątpliwe. Teraz jednak fakt ustalenia wysokości odszkodowań niemieckich w Paryżu, jako też wszystko to, co potem powiedział publicznie Lloyd George u siebie w ojczyźnie, zdaje się upoważniać do wniosku, że rząd angielski powoli nawraca do kwestji śląskiej ku zapatrywaniom francuskim, zgodnym zresztą ze stanem faktycznym w tym kraju, jak z duchem traktatu wersalskiego. W każdym razie logika nakazuje przyjąć, że, skoro Lloyd George przyjął, nie bez oporu wprawdzie, punkt widzenia francuski w zasadniczej kwestji odszkodowań, to tem bardziej zapewne przyjmie go w kwestji śląskiej, porzucając tę linję polityczną, którą pewien odłam polityczny w Anglji z profesorem Keynesem na czele wskazuje.

Także w sferze zagadnień p o l i t y k i w s c h o d n i e j, wynikłych z likwidacji imperjum rosyjskiego i powstania szeregu państw narodowych, angielskie tendencje polityczne zaczynają się ostatecznie klarować w kierunku dla nas korzystnym. Traktat handlowy między Anglją a Sowdepją ciągle jeszcze do skutku nie przyszedł. Zdaje się nawet, że, gdyby ostatecznie nawet został zawarty, nie zmieniłby już zasadniczo ustalonych tymczasem zapatrywań angielskich na tę kwestję. W tym względzie jest rzeczą ważną, że w zapatrywaniach angielskich głównie pod wpływem byłego wicekróla Indyj, a obecnie ministra spraw zagranicznych, lorda Curzona, zaczyna brać górę tradycyjny angielski pogląd, że Rosja, jako kraj nieobliczalnych możliwości, z naturalnem swojem dążeniem do opanowania Azji, jest najbardziej niebezpieczną dla tej podstawy wielkości i potęgi imperjum brytyjskiego, którą dla niego stanowią Indje.

Stopniowe ustalenie się tego poglądu, który w ubiegłym wieku miał najświetniejszego przedstawiciela w lordzie Beaconsfieldzie, a do którego publicystycznego opracowania przyczynił się najwydatniej dziełami swojemi w obronie Indyj przedewszystkiem sam lord Curzon, musi mieć ten skutek, że polityka angielska stanie się coraz mniej wrażliwą na hasło zachowania terytorjalnej nietykalności Rosji, że prędzej, czy później, dojrzeje do uznania tych zmian faktycznych, które na tem terytorjum rosyjskiem ongi zostały w ciągu ostatnich lat dokonane. Los młodych państw nadbałtyckich leży Anglji z natury rzeczy najbardziej na sercu. Trwałość jednak egzystencji tych państw i zabezpieczenie ich przed przyszłą rewindykacją ze strony Rosji odbudowanej, zależy jednak od tego, czy i w jakim stopniu państwa te będą mogły znaleść przeciw tym rewindykacjom oparcie i pomoc tuż obok siebie, w bezpośredniem sąsiedztwie. T y l k o w P o l s c e m o g ą s z u k a ć t a k i e j p o m o c y. Silna Polska jest tedy warunkiem ostania się państw bałtyckich, a zarazem tych podstaw nowych, które polityka i handlowa ekspanzja angielska zdobyły wskutek wyniku wojny na wybrzeżach Bałtyku. Z tych względów znowu logika nakazuje spodziewać się, że Anglja prędzej, czy później, pójdzie drogą uznania prawowitych interesów Polski na wschodzie, naśladując w tem politykę francuską, która, zrywając ostatecznie z systemem interwencji w Rosji na korzyść odbudowania caratu, dała przykład determinacji zarówno, jak jasności sądu.

Jeżeli, jak należy przypuszczać, minister Sapieha wykorzystał w Londynie naszkicowane wyżej predyspozycje do przychylnego traktowania polskich zagadnień politycznych, to istotnie mógł osiągnąć rezultaty z pewnością jeszcze nie ostateczne, ale w każdym razie poważne i korzystne dla teraźniejszości i przyszłości Polski.

Aby jednak raz nawiązanego wątka nie stracić, potrzeba jak najrychlej, w sposób możliwie najstaranniejszy, o b s a d z i ć w a k u j ą c e p o s e l s t w o p o l s k i e w L o n d y n i e. Wogóle było anomalją, aby nie użyć silniejszego określenia, że przez ośm miesięcy posterunek ten pozostawał nieobsadzony. Niezwykłe to nawet w początkującem państwie zaniedbanie należy co rychlej naprawić, montując polską reprezentację dyplomatyczną w Londynie w taki sposób, aby odpowiadała godnie ważności interesów, które państwo polskie ma i mieć zawsze będzie w tej metropolji świata. Minister Sapieha nie dokończy rozpoczętego w Londynie dzieła, jeżeli kwestji naszego tam przedstawicielstwa odpowiednio nie rozwiąże.

Podróż ministra Sapiehy.

Warszawa, 20 lutego (Tel. wł.) Wedle miarodajnych wiadomości minister spraw zagranicznych Sapieha powraca do Warszawy **w poniedziałek. Po przyjeździe odbędzie minister konferencję w Belwederze z Naczelnikiem państwa**, a wieczorem tegoż dnia weźmie prawdopodobnie udział **w posiedzeniu Rady ministrów.** We czwartek minister Sapieha wyjeżdża do Bukaresztu. Wyjazd ministra **do Rzymu nie jest narazie projektowany.**

Warszawa, 20 lutego (Tel. wł.) »Gazeta Poranna« bierze w obronę ministra spraw zagranicznych Sapiehę, któremu niektóre dzienniki warszawskie zarzucają **nieudolność**. »Gazeta Poranna« przypisuje zasłudze min. Sapiehy **zwrot w polityce angielskiej na korzyść Polski.** Zdaniem tego dziennika minister spraw zagranicznych zdołał osiągnąć w Londynie **przychylniejsze stanowisko w sprawie Górnego Śląska, w sprawie mandatu wojskowego w Gdańsku, wreszcie co do Galicji wschodniej.**

MINISTER SAPIEHA NA AUDJENCJI U MILLERANDA.

Paryż, 20 lutego (PAT). Ag. Havasa. Millerand przyjął onegdaj na audjencji ks. Sapiehę.

OBIAD NA CZEŚĆ SAPIEHY, BENESZA I SOSNKOWSKIEGO.

Paryż, 20 lutego (PAT). Marszałek Foch i pani **Foch** wydali obiad na cześć ministra spraw zagranicznych **Sapiehy**, ministra czeskiego **Benesza** i jenerała **Sosnkowskiego**. Na obiedzie tym obecni byli między innymi **ambasadorowie belgijski i japoński**, oraz poseł polski w Paryżu **hr. Zamoyski**, marszałek **Joffre** i ks. **Poniatowski.**

Naczelnik państwa do marszałka Joffra

Warszawa, 20 lutego (PAT). Naczelnik państwa wystosował podczas pobytu w Verdun następujący list do marszałka Joffra:

Panie Marszałku! Podczas ostatniej naszej rozmowy dotknąłem zagadnienia, które szczególnie mnie interesuje, a mianowicie kwestji **podjęcia ofensywy po odwrocie.** Zdaniem mojem, operacja ta wymaga ze strony najwyższego dowództwa **olbrzymiego wysiłku woli**, aby przezwyciężyć wszelkie wątpliwości i wahania, a zwłaszcza te, które odnoszą się do wyboru **chwili.** Z tego powodu uważam tę operację wojskową za **najtrudniejszą ze wszystkich. — Bitwa nad Marną pozostanie niewątpliwie w dziejach wojny klasycznym przykładem takiej operacji**, a tem bardziej, że zdecydowała o wyniku wydarzeń, których ważności nie można było niemal całkowicie ogarnąć. Z tego to powodu bitwa ta przyniosła taką ulgę i wzbudziła tyle nadziei w sercach Polaków, których miłość dla Francji jest **uświęcona tradycją. —** Oto powód, dla którego żałuję, że **nie mogłem wręczyć osobiście zwycięzcy z nad Marny krzyża »Virtuti Militari«.** Poleciłem ministrowi wojny jenerałowi Sosnkowskiemu, aby mnie zastąpił przy tym akcie uznania **zasłużonym tak** wspaniale. Proszę Pana Marszałka przyjąć wyrazy mego **najgorętszego szacunku.**

PRZYJĘCIE POLSKICH BISKUPÓW PRZEZ KRÓLA BELGIJSKIEGO.

Bruksela, 20 lutego (PAT). Ag. Havasa. **Król belgijski przyjął na audjencji biskupa krakowskiego ks. Adama Sapiehę** i arcybiskupa Teodorowicza. Biskup Sapieha i arcybiskup Teodorowicz odjechali do Polski.

CAMBON O POLSCE.

Paryż, 20 lutego. (PAT). **Cambon**, prezes konferencji ambasadorów, miał w Brukseli odczyt **o Europie w przyszłości.** Mówiąc **o Polsce**, zaznaczył Cambon, że dzierży ona swój los **w swoich własnych rękach** i dodał, że **Polska będzie zaznawała życia, pełnego wolności, jeżeli będzie przestrzegała ładu i dyscypliny.**

—o—

Układy polityczno-militarne z Polską

Francusko-polska konwencja wojskowa.

Paryż, 20 lutego (PAT). Ag. Havasa donosi: Omawiając spodziewane zawarcie **francusko-polskiej konwencji wojskowej defensywnej**, pisze »Gaulois«:

Rząd francuski życzy sobie, aby ta konwencja rozciągnęła się także **na Czechosłowację i Rumunję.** Dziennik wyraża radość, że odnośne rokowania między **Bukaresztem, Pragą a Warszawą pod kierownictwem Francji**, zostały wdrożone i podkreśla **zachęcający nastrój**, z jakim rząd francuski się spotkał przy rokowaniach **w Pradze i Warszawie.** Rokowania te interesują bezpośrednio **całą zachodnią Europę, która** czuje potrzebę utworzenia **tamy przeciwko bolszewickiej inwazji**, w jakiejkolwiekby one formie nastąpiła.

W »Echo de Paris« pisze Pertinax, że rokowania **polsko-francuskie** rozpoczęły się natychmiast po powrocie ministra spraw zagranicznych ks. Sapiehy do Paryża z Londynu. Zwłokę zawarcia układu gospodarczego pomiędzy Francją a Polską tłómaczy się tem, że **rząd polski planował wydanie pożyczki, z której obecnie zrezygnował.** W sprawie **konwencji wojskowej** oświadczył Pertinax, że jest ona przeznaczona na to, aby zapobiec **improwizacjom, które miały miejsce** w **sierpniu roku zeszłego.** Zasady projektu konwencji mają dotyczyć, zdaniem Pertinaxa, **reorganizacji armji polskiej i misji francuskiej, jakoteż wysłania materjału wojennego przez Francję na wypadek ataku bolszewickiego, niewywołanego przez Polskę.** Powiedziane jest jednak wyraźnie, że **nie będą wysłane żadne wojska fracuskie nad Wisłę.** Pertinax podkreślił życzenie Francji, by umowa ta została uzupełniona **konwencją z Czechosłowacją i Rumunją.** Pomoc Francji na rzecz Polski **pójdzie przez Pragę, a nie przez Gdańsk.** Z drugiej strony będzie misja rumuńska polegała na tem, by **chronić prawe skrzydło armji polskiej. Stanowisko dra Benesza i Take Jonescu pozwala przewidywać uzupełnienie systemu polsko-francuskiego.**

»Matin« pisze: Definitywne zawarcie układu **polsko-rumuńskiego** nastąpi w czasie, zapowiedzianej wizyty ministra spraw zagranicznych ks. Sapiehy **w Bukareszcie.** Czechosłowacja może dzięki swojemu położeniu geograficznemu oddać Polsce **wielkie usługi.** Benesz zrozumiał korzyści ścisłego porozumienia między sąsiadującymi narodami słowiańskimi.

Nauen, 20 lutego (East Express. Radjo). Wedle doniesień ze Szwajcarji, **zawarła Francja z Polską odpowiednią umowę militarną na wypadek konfliktu francusko-niemieckiego.**

Widoki polsko-czeskiego porozumienia

Praga, 20 lutego (PAT). Organ ministra Benesza »Czas« zamieszcza w ostatnim numerze artykuł wstępny, w którym omawia widoki **porozumienia polsko-czeskiego.** »Czas« jest tego zdania, że widoki te są **bardzo pomyślne.** Rokowania, jakie minister dr Benesz prowadził z ks. Sapiehą w Paryżu, **wzmocnią niewątpliwie węzły**, jakie ostatnimi czasy zostały nawiązane **pomiędzy Pragą a Warszawą.** »Czas« wyraża nadzieję, że prawdopodobnie niedaleką jest pora, kiedy będzie można mówić o **polsko-czeskiej wspólności interesów i polsko-czeskiej umowie gwarancyjnej.**

Morawska Ostrawa, 20 lutego. (PAT). »Morawsko-śląski Dennik« omawia rezultat rokowań paryskich pomiędzy ministrem spraw zagranicznych drem Beneszem a ks. Sapiehą i komentują rokowania te w tym kierunku, że **ewentualna konwencja polsko-czeska** może mieć jedynie **charakter obronny.** Czesi nie mogą zawierać umów, któreby mogły mieć w konsekwencji **wojenne komplikacje.**

Zbliżenie polsko-ukraińskie.

Wiedeń, 20 lutego (Orient). Z kół dyplomacji angielskiej wychodzi inicjatywa w kierunku **zbliżenia między Polską a Ukrainą.** Wyniki dotychczasowych usiłowań czynią prawdopodobnem **dojście do skutku**, najpóźniej na wiosnę, porozumienia w najbardziej zasadniczych kwestjach. Porozumienie to umożliwiłoby na **wypadek ofensywy bolszewickiej**, wspólną akcję wojsk ukraińskich z armją polską. Inicjatorzy tej ugody polsko-ukraińskiej twierdzą, że opinja kół oficjalnych warszawskich odnosi się do tego projektu **przychylnie.**

Co do stanowiska kół ukraińskich, **brak jeszcze konkretnych przedłożeń**, jednak i Ukraińcy uznają bezwarunkowo konieczność **zawarcia ugody**, widząc w tem możliwość wstrzymania nawały bolszewickiej.

Próby w kierunku nawiązania bezpośrednich rokowań **zostały w Londynie podobno już podjęte** i należy oczekiwać w ciągu następnego miesiąca przybycia przedstawicieli politycznych oraz ekspertów wojskowych polskich jakoteż ukraińskich do Londynu, **celem definitywnego załatwienia sprawy.**

Rokowania w Rydze.

Warszawa, 20 lutego. (Tel. wł.). Wiadomości, jakie wczoraj nadeszły z Rygi, **potwierdzają w całości informacje, podane o pomyślnym biegu rokowań. Rokowania zeszły wreszcie z punktu martwego**, na jakim stały przez czas dłuższy **i weszły w fazę ostatecznego rozwoju.**

Ze źródeł zupełnie miarodajnych dowiadujemy się, że **sprawa opcji**, która wywoływała taką różnicę zdań, załatwiona została **w myśl postulatów polskich.**

Kwestje ekonomiczne są **na najlepszej drodze** i załatwione zostaną w **ciągu dnia dzisiejszego lub w poniedziałek.**

Warszawa, 20 lutego. (»East Express«). Ajencja bolszewicka »Rosta« **kolportuje** wiadomość, że wkrótce już ustalona będzie **normalna komunikacja towarowo-kolejowa między Warszawą a Rosją** sowiecką.

Ruch kontrrewolucyjny w Rosji.

Praga, 20 lutego. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Paryża, że między Kijowem a Odesą organizuje się pod przewodnictwem byłego sowieckiego komisarza **Antonowa kontrrewolucyjna armja, która liczy już przeszło 30 tysięcy żołnierzy. Zbuntowani marynarze bałtyccy opanowali wszystkie rosyjskie porty na morzu Bałtyckiem.**

PRZESILENIE W ROSYJSKIEJ PARTJI KOMUNISTYCZNEJ.

Praga, 20 lutego (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Helsingforsu. Z Moskwy nadchodzą wiadomości o rosnącem **przesileniu w partji komunistycznej.** Ostatnimi czasy rozwija gwałtowną agitację przeciwko Trockiemu komunista Stalin, który głosi, że wśród rządzących sfer bolszewickich należy przeprowadzić rewizję. Ogólnie powiadają, że **Dzierżyński otrzyma misję zakończenia tego sporu.**

Ze scen paryskich

Paryż, w lutym.

Życie teatralne w Paryżu bije całą pełnią. I rzecz znamienna: w sezonie ostatnim zwinięto kilka zakładów, poświęconych muzie podkasanej i parę kinematografów. Na ich miejsce otwarto sceny operetkowe i dramatyczne. Jakoś umysły ludzkie po wojnie spragnione są widocznie innego, poważniejszego pokarmu. Teatr pomału — ku honorowi Francji — zaczyna przeważać nad bezmyślnemi widowiskami.

W powodzi premjer, które coraz to częściej dają niezliczone teatry paryskie, nie łatwo się zorjentować. Nie brak zapewnie prób interesujących i sztuk zajmujących, ale dotychczas nie zauważyliśmy w repertuarze nic, coby zwiastowało przełom i zapowiedź nowych dróg w twórczości dramatycznej. Pragnę tedy zapoznać czytelników z kilku sztukami, dość typowemi dla różnych scen paryskich, bez żadnej oczywiście pretensji do wyczerpania obfitego materjału lub do nakreślenia zupełnego obrazu.

W zeszłym roku grupa autorów dramatycznych o wyróżnionej już marce założyła na zasadach kooperatywy własny »Théâtre des Arts«, który kolejno wystawia ich sztuki. Wykluczało to z góry możność nadania temu teatrowi charakteru jednolitego lub nowatorskiego, ale wzbogaciło za to i urozmaiciło ogromnie jego repertuar, w porównaniu z fatalną monotonją większości teatrów stałych w Paryżu, uprawiających wyłącznie swój rodzaj albo swego uprzywilejowanego autora. Jedną z pierwszych sztuk, granych w tym sezonie w »Théâtre des Arts« była komedja w 3 aktach zdolnego pisarza p. Edmond Fleg'a p. tyt. »D o m P a n a B o g a« (La maison du Bon Dieu). Rzecz się dzieje w Alzacji podczas wojny. Ranny żołnierz francuski Jan Clés kocha się we Franciszce Brion, która odpowiada mu wzajemnością. J. Clés jest ateuszem, p. Brion — gorąco wierzącą katoliczką, stąd konflikt i młoda para rozstaje się. Los wszakże zdarzył, że w domu pp. Brion zamieszkali ksiądz, pastor i rabin. Trzej ci przedstawiciele wrogich sobie wyznań — pod wpływem może wojny — pełni są pogody filozoficznej i braterskiej tolerancji. Ksiądz wpływa kojąco na fanatyczny zelatyzm p. F. Brion. Młodzi spotykają się trafem i w porywie uczucia bohaterka, zapominając o sporach religijnych, rzuca się w ramiona dzielnego żołnierza. Wobec czego w trzecim akcie ksiądz zdoła namówić p. Brion — na zawarcie zaocznie (par procuration) i oczywiście — cywilnego ślubu. Tak tedy głos uczucia i natury przemawia silniej od wszelkich różnic wyznaniowych i konwencjonalnych.

Konflikt miłosny w związku z problemem religijnym jest zaznaczony właściwie dość słabo, obok niego — sztucznie cokolwiek przyczepiony — rozwija się drugi zasadniczy wątek religijno-filozoficzny o braterstwie wyższem ponad kłótnie wyznań i przekonań osobistych, braterstwie serc, religij i duchów, które wykryła wojna ostatnia z ofiarnem jej poświęceniem i bohaterstwem. Akcja związana interesująco w pierwszym akcie, wlecze się w drugim i trzecim, z wyjątkiem wspaniałej sceny końcowej aktu II. Rzecz cała nierównomierna, niezharmonizowana, posiadająca sceny silne, dużo ma humoru pogodnego, bystrej obserwacji i myśli czujnej, szukającej.

Przechodzimy do najnowszej komedji(?) w 3 aktach C a p u s a p. tyt. »P r z e j ś c i e« (La Traversée), granej w teatrze Marigny. Bohaterką główną jest Marjanna Baryas, osoba o burzliwej przeszłości, obecnie żona wybitnego aferzysty i przemysłowca, popierająca energicznie męża w jego ambitnych planach finansowych. Ma ona dla ubóstwiającego ją męża dużo spokojnego przywiązania, które nie przeszkadza jej w odwiedzaniu, acz rzadkiem, p. d'Audolle'a, którego kocha oddawna a który — typ uczciwego hulaki i bonwiwanta — szczerze jest jej oddany. Przypadek chce, że do p. Baryasa zwraca się z prośbą o protekcję pani A. Duplay, którą ongiś mąż był porzucił dla Marjanny. Z obawy przed zemstą p. Duplay, p. Baryasowa knuje intrygę, by pozbawić p. Duplay posady. Intryga ta otwiera oczy mężowi. Szczęście domowe jest złamane na zawsze. W dodatku wybuch wojny rujnuje aferzystę, a p. Lahonce, potentat przemysłowy, odmawia mu poparcia, jako że nie czas na afery podczas walki narodu o jego byt. Widząc, że zaufania męża nigdy już nie zdobędzie, p. Marjanna opuści p. Baryasa i pójdzie dzielić ofiarnie nędzę d'Audolle'a, który wraca z wojny kaleką. Przeczuwamy, że pełna cnót i szlachetności p. Duplay pocieszy p. Baryasa.

Pisana we wirze wojny sztuka ta traci czemś dziwnie przestarzałem, dalekiem. Czasy bowiem tak szybko się teraz zmieniają... Wczorajsza aktualność dziś wygląda jak anachronizm. Komedja p. Capusa bardziej się nadaje do lektury, niż do teatru. Potępienie handlowca, który acz dobry mąż i uczciwy człowiek, chciałby się zająć własnemi aferami a nie dobrem kraju, hołd dla magnata finansowego, poświęcającego się odtąd wyłącznie pracy narodowej, rozgrzeszenie eks-awanturnicy, kobiety w każdym razie egoistycznej i na dobro publiczne obojętnej, ponieważ miłością swą wynagradza walecznego inwalidę d'Andolle'a... wszystkie te pobudki patrjotyczne i tendencje tolerancji i pobłażliwości względem przewin i słabostek ludzkich, pozostawiają nas zimnymi, mijają bez głębszego wrażenia. Nie wyczuwamy dramatu prawdziwego, wewnętrznej przemiany duchowej bohaterów, o czem tyle w sztuce się mówi. Część prasy paryskiej obruszyła się na p. Capusa za niemoralność gloryfikacji tego rodzaju bohaterki. Najzupełniej niesłusznie. Zdaniem autora odkupiła ona swe winy, rezygnując (co prawda w chwili jego ruiny), z bogatego męża, poświęcając się miłości zrujnowanego doszczętnie d'Andolle'a. Scenicznie i co do akcji rzecz jest dobrze zbudowana i zręcznie prowadzona.

Nie podzielamy opinji licznych wielbicieli »potężnego« dzieła A. Capusa. Spróbował w tej komedji (dlaczego »komedji«?) rodzaju dla siebie nowego, ale bez powodzenia.

P. Nozière, zdolny specjalista sztuk z życia światowego i zakulisowego wystawił w teatrze Montparnaskim, a obecnie w teatrze »Marjal«, komedję w 3 aktach p. tyt. »Marja Gazela«. — Jest to sztuka, napisana dla słynnej z brzydoty fascynującej i talentu artystki p. Polaire, która stworzyła w niej kapitalną kreację. Oto treść sztuki: Wybitna aktorka M. Gazela poświęciła swe życie prywatne wychowaniu Soni, nieprawej córki zmarłego ekskochanka. Sonia flirtuje zlekka z p. Langeronem, którego p. Gazela proteguje ze względu na nią. Niepostrzeżenie opanowuje ją miłość do pięknego młodziana. Ale na widok boleści, którą sprawia tem Soni, wyrzeka się swego uczucia i popchnąć pragnie Langerona w objęcia Soni. — Oboje, z okrutnym egoizmem młodości, decydują się urządzić w ten sposób, by odsunąć jak najdalej ze swego przyszłego życia M. Gazelę, z powodu jej fachu zbyt ją kompromitującego w oczach burżuazyjnej rodziny Langerona. — Egoizm ten, jak i samorzutna piękna szlachetność Marji Gazeli — dostarczają artystce kilka wymownych scen. Jest tu zarazem krytyka pośrednia (nie nowa) hipokryzji i ciasnej czysto konwencjonalnej — moralności burżuazyjnej. Sztuka zręcznie zrobiona — nie posiada utworu prawdziwie oryginalnego.

S a c h a G u i t r y razem ze swoim teatrem stanowi specjalność czysto paryską. Publiczność tutejsza pasjami lubi jego muzę wdzięczną i lekką, płodną a niedbałą, zabarwioną szczerym, acz niezagłębokim sentymencikiem. S. Guitry jest typem jedynym może w swoim rodzaju. Sam sztuki pisze i sam grywa w nich główne role, przyczem protagonistką zawsze jest jego żona — obecna lub przyszła. Tym razem dał nam komedję w 5 aktach p. tyt. »K o c h a m C i ę!«. Sacha jest zwolennikiem miłości swobodnej, rozwijającej się poza wszelkiemi konwencjami. To też (w miejsce bohatera, któremu na imię »On«, jak w miejsce bohaterki — »Ona« — możemy podstawić autora i jego żonę) wyznanie miłosne czyni w gabinecie hotelowym, do którego, pod pretekstem obiadu ze znajomymi, ściąga podstępnie swą ukochaną dziewczynę. Ona również nie znosi banalności, więc wysłuchuje łaskawie jego propozycyj; z początku się kochać, należeć do siebie, a później — może się i ożenić, jak przyjdzie ochota. Recepta może nie wszystkim dogadzająca. Ale nie unoście się zgorszeniem, o czytelniczki. W drugim akcie oboje są

Zamiary sowietów.

Wieści z Rygi są w dalszym ciągu sprzeczne. W jednym i tymsamym dniu, n. p. wczoraj, jedne depesze zapewniają, że nagle dokonał się w rokowaniach pokojowych bardzo korzystny zwrot, natomiast drugie brzmią pesymistycznie, wskazując na coraz to nowe trudności, przez delegację bolszewicką stawiane.

Kwestja rzeczywistych zamiarów rządu sowieckiego pozostaje ciągle otwartą. Rząd ten stale gra zasłoniętemi kartami. Obok zapewnień i kalkulacyj, snutych na podstawie ekonomicznego położenia Rosji, że rząd sowiecki będzie skłonny zachowywać się pokojowo, nie brak wiadomości, że knuje on rozmaite zamiary wojenne.

Wprawdzie wiadomości te potrzeba przyjmować z należytym krytycyzmem, wiele z nich wręcz, jako fantastyczne i zmyślone odrzucać, n. p. ostatnią wiadomość ze źródeł niemieckich, jakoby Trocki organizował półtoramiljonową armję (!!) konną dla zdobycia Polski i środkowej Europy, jednak byłoby nieopatrznością zupełnie zamykać oczy na wszystko, co o zbrojeniach sowieckich do wiadomości Europy różnemi drogami dochodzi. I tak n. p. rosyjskie »Poslednija Nowosti« zamieszczają dokładny opis dyslokacji wojsk bolszewickich na pograniczu polsko-rumuńskiem. Za tym dziennikiem opis ten powtarza wychodząca w Warszawie »Swoboda«, z której też podajemy go dla informacji naszych czytelników.

Otóż wedle wymienionych źródeł, przegrupowanie wojsk sowieckich odbywa się obecnie w dwóch kierunkach: **przeciw Polsce i przeciw Rumunji**. W pobliżu zarówno jednej, jak drugiej granicy, bolszewicy koncentrują silne grupy atakowe. Dyslokacja armji sowieckich w tych stronach dokonana została w następujący sposób:

Pierwsza, czwarta i szósta armja, tudzież drugi korpus kawalerji, ulokowane zostały w centralnej Ukrainie, teraz zaś przesuwają się ku północy ku granicy polskiej.

Dwunasta armja stoi nad Zbruczem, a ósma nad Dniestrem. W obu tych armjach szczególniej wiele oddziałów specjalnie komunistycznych. Trzynasta i czternasta armja konsystują na Podolu, jako rezerwa strategiczna, gotowa do użycia zarówno przeciw Polsce, jak przeciw Rumunji. Z tych armij szczególnie czternasta jest obecnie uzupełniana ze szczególnym pośpiechem. Sztab tej armji z Balty został ostatnio przeniesiony do Baru. W okolicach Deražni i koło Latyczowa stoją na torach zapasowych pociągi z ciężką artylerją. W styczniu do Krzemieńczugi przybył sztab trzeciej armji syberyjskiej. Eszelony jej wyładowywano w okolicach miasta.

Wzdłuż granicy rumuńskiej komendy sowieckie prowadzą pospieszne roboty fortyfikacyjne. Straże graniczne zwiększono do potrójnego kompletu. Pod ich osłoną sypie się szańce na przestrzeni między Tyraspolem a Dubossarami i przeciąga się druty kolczaste. Równocześnie zastosowano energiczne środki dla obrony wybrzeża czarnomorskiego przed ewentualnym atakiem od strony morza. Akcja ta skupia się w ręku naczelnika obrony morskiej na morzach Czarnem i Azowskiem, którym to naczelnikiem jest jakiś Dąbrowski, stojący ze sztabem w Odesie. Linja Odesa-Nikołajew-Oczaków została ogłoszona, jako rejon ufortyfikowany. Zawiaduje nim kapitan Pini, rezydujący w Nikołajewie.

Jeżeli te wszystkie informacje ze źródeł rosyjskich odpowiadają rzeczywistemu stanowi rzeczy, to rzucają one dość podejrzane światło na szczerość pokojowych zamiarów rządu sowieckiego. Równocześnie jednak mogły w takim razie wyjaśnić, dlaczego sowiecka delegacja pokojowa w Rydze wystąpiła nagle z żądaniem przedłużenia terminu wypowiedzenia istniejącego rozejmu z dwóch na sześć tygodni, i dlaczego bardzo uporczywie trwa przy tem swojem żądaniu.

Niedawno jeden z komisarzy ludowych, Podwojskij, wystąpił w »Prawdzie« z obszernym wywodem na temat zadań wojskowych Sowdepji. Teza, której dowodził, brzmiała, że Rosja sowiecka nie może składać oręża i że sukcesy militarne są dla niej warunkiem sukcesów polityczno-propagandystycznych w całej Europie.

Wszystkie te wiadomości należy brać, jak się rzekło, z największym krytycyzmem, ale w myśl przysłowia, że niema dymu bez ognia, nie można ich zupełnie puszczać mimo uszu. Czujność na wschodzie jest i długo jeszcze będzie pierwszym obowiązkiem naszych odpowiedzialnych w tej mierze czynników. Nie mamy powodu wątpić, że obowiązek ten spełnią one bez reszty.

GÓRNY ŚLĄSK czeka!

Każda ofiara na plebiscyt, choćby najmniejsza, przyczyni się do naszego zwycięstwa!

Ofiary przyjmuje Administracja »N. Reformy«, ulica św. Anny l. 3.

Wiec akademji handlowej w sprawie Górnego Śląska.

Kraków, 20 lutego.

Wczoraj o godzinie 11 przed południem odbył się w sali krakowskiego »Sokoła« wiec wszystkich kursów tutejszej Akademji handlowej, w którym wzięło udział około 1.500 osób. Wiec zagaił dyrektor Akademji handlowej, Kanenberg, poczem przemówił prezes Towarzystwa obrony kresów zachodnich, ks. Rzymełko. Mowca przedstawił znaczenie, jakie stanowi dla Polski Górny Śląsk. Cofnął się do dawnych czasów, wskazał na liczne trudności i niepowodzenia, celem odzyskania wolności tej prastarej dzielnicy polskiej, o której Długosz wyraził się, że gdy ona będzie odzyskaną, »miłby milszy i w grobie spoczynek«.

W dalszym ciągu zabrał głos prof. Sobieski, który zaznaczył, że ziemia Śląska jest jednem wielkiem pobojowiskiem po ciężkich walkach o ojczyznę. Rząd pruski, ów krzewiciel »kultury niemieckiej«, mimo olbrzymich wysiłków, nie zdołał zniemczyć i przykuć do siebie, co odwiecznie było polskiem. Gdybyśmy ścisnęli tę ziemię — mówił mowca — to polałaby się z niej obfitym strumieniem męczeńska krew polska, która powinna większą stanowić dla nas wartość, niż skarby przyrody.

Następny mowca, świeżo z Górnego Śląska przybyły, kapitan Dłuczak, dziękował Krakowowi, za tak serdeczne i energiczne zajęcie się sprawą Górnego Śląska. W końcu imieniem młodzieży przemówili pp.: Kołkiewiczówna, Augustynkówna, Kadryński i Nowak. Po ostatniej przemowie prof. Balickiego wśród burzliwych oklasków, przyjęto następującą rezolucję:

REZOLUCJA WIECU.

Profesorowie, uczniowie i uczenice, słuchacze i słuchaczki, oraz różnego wieku i stanu uczestnicy kursów, pracujący i kształcący się w krakowskiej Akademji handlowej, zebrani na wspólnym wiecu w dniu 19 lutego 1921 roku:

1) składają hołd ludowi Górnego Śląska i jego dzielnym i zasłużonym obrońcom za jego, mimo bolesnej udręki i prześladowań, umiłowanie wielkiej sprawy ojczystej, a szczególnie wyrażają najgłębszą cześć i podziw kobiecie górnośląskiej, która, zwłaszcza, jako matka, ucząc dzieci pacierza w polskim języku, słowo polskie, a przezeń miłość ojczyzny po dzień dzisiejszy w miljonach serc przechowała;

2) zasyłają braterskie i koleżeńskie pozdrowienia młodzieży górnośląskiej, z gorącem wezwaniem, by na kolanach błagała idących głosować, aby jej nie wydano w ręce pruskiego kata-nauczyciela, na poniewierkę sumienia i fałszem zaprawioną wiedzę;

3) wyrażają niezłomną nadzieję, że komisja międzynarodowa, składająca się z przedstawicieli państw, które za największą zdobycz kultury uważają wolność narodów — nie dopuści, aby wróg zapomocą oszustw i niegodziwości plebiscyt sfałszował, pogrążając w ohydną niewolę prastarą część narodu polskiego;

4) przyrzekają i ślubują, że po szczęśliwem ukończeniu plebiscytu, z wolnym już ludem Górnego Śląska wspólnemi siłami dążyć będą do utrwalenia potęgi i dla majestatu Rzeczypospolitej, opierając się na pracy rzetelnej a pozytywnej, do czego już teraz przygotowują się pilnie.

Od Wydawnictwa.

Czyniąc zadość coraz częściej objawianym życzeniom Czytelników naszego dziennika, postanowiliśmy także W PONIEDZIAŁKI i DNI POŚWIĄTECZNE wydawać rano numer »Nowej Reformy«.

NASTĘPNY WIĘC NUMER NASZEGO DZIENNIKA UKAŻE SIĘ JUTRO, TO JEST W PONIEDZIAŁEK, O GODZINIE 9-TEJ RANO.

już po ślubie, na wieczorku proszonym. Po wyjściu ich odbywa się scena humorystyczna, w której zazdrosna płeć piękna oczernia młodą parę. Akt III — w łóżku. Bardzo platoniczny. Bohaterowie nasi budzą się w nocy głodni, krytykują wieczorek i obiad proszony, postanawiają wreszcie wykreślić ze swego życia znajomości banalne i obojętne. Akt IV — wodewilowa scena z pasorzytem, który nabiera ich bez miłosierdzia. Akt V — pół monologowy. On — zbudował dom — gniazdko miłości, w którem będą snuli swe rojenia (dopóki się nie znudzą). Ona — cieszy się z pokoi, mebli, łazienki, kuchenki — no i męża. Kropka. To wszystko. Sztuka ta, która właściwie nie jest sztuką, ale udramatyzowana kroniką z kilku drobnych przeżyć osobistych, upstrzonych zabawnemi obserwacjami, rozweselonych dobrym humorem i kilku dowcipami, jest wybornym (acz nie najświęciła swe życie prywatne wychowaniu Soni, Guitry. Inna to rzecz, że jest on w swym sposobie i naturalności gry nieporównany, że świetnie wyszkolił swą wyborną partnerkę — a wiosenną żoneczkę — Ivonne Printemps. — Stroje i dekoracje (interieur) przez niecodzienny zbieg okoliczności pochodzą także ze sklepu »Printemps«...

Krytyka paryska przyjęła życzliwie nową komedję w 3 aktach R. Coolusa »L'éternel masculin« (nie da się przetłumaczyć dosłownie — »Wieczne męskie« przez analogję do »Das ewig Weibliche«). Czcigodny p. Brisson z »Temps« upatruje w niej nawet pierwiastek filozoficzny. Myśl filozoficzna w tej sztuce zawarta jest lapidarna w swej prostocie. Kobieta w miłości rozumie tylko dwa rodzaje: być utrzymywaną lub utrzymywać, czyli, że obok »amant de poche« musi mieć »un amant de coeur«. Uwaga głęboka, nieprawdaż?

Owóż młoda kurtyzana Fabienne dla zaspokojenia potrzeb prawdziwego kochanka Camilla, obdziera kochanka urzędowego Fernanda. Że zaś temu brakuje pieniędzy, zwraca się ze spokojnym cynizmem telefonicznie do bogatego swego wuja Miłusza. Stary Miłusz, zaintrygowany i ciekawy, przynosi pieniądze i staje się »opatrznością« kochanków. Chodzi mu o rozrywkę, o obserwację pięknego zwierzątka — o odciągnięcie wreszcie Fernanda. Osiąga ten cel, zasypując Fabiannę podarunkami; próbuje następnie oddalić jej »gigolo« Camilla. Fabianna się oburza — utrzymywanie Camilla uważa za punkt honoru. Miłusz, który dotąd przypuszczał, że działał bezinteresownie (nie żądał żadnych względów od Fabianny), stosuje inną taktykę. Camill dostanie posadę, charakter jego się zmieni i kurtyzana wyrzuci sama nieznośnego kochanka. Miłusz nareszcie spostrzega się, że płonie miłością dla Fabianny i zastępuje Fernanda. Niechybną koleją rzeczy, kto inny zastąpi miejsce Camilla.

Co więc jest »wiecznem męskiem« według p. Coolusa? Naiwny pęd motyli do ogników rozkoszy, czy beztroskie, trutniowe spijanie miodu z cudzych kwiatów? Pytanie zbyteczne. Tytuł, jak i quasi filozofja sztuki — były tylko pretekstem. Bohaterowie dni są typami zbiorowemi namiętności i wad ludzkich, a nie osobistościami o charakterach oryginalnych i obdarzonych cechami, im tylko właściwemi. Jest to okazja do zabawienia się, ryzykownością scen i pomysłów (akt I zaczyna się w łóżku, rozgrywa się w sypialni — Miłusz, opatrzność wychodzi z łazienki), do olśnienia pianką szampańską dowcipu, werwą koncertową gry czysto francuską. I to wszystko. Ale może za dużo wymagamy od mistrza »filozofji« bulwarowej.

Wr.

KRONIKA.

Kraków, 20 lutego.

MANIFESTACJA ZA GÓRNYM ŚLĄSKIEM. Wczoraj o godzinie 5 po południu odbyło się w sali Rady miejskiej w Krakowie zebranie instytucyj i władz celem omówienia manifestacji w sprawie Górnego Śląska. Zebranie zagaił ks. Rzymełko, poczem prof. Krajewski przedstawił projekt manifestacji, ułożony przez Komitet Towarzystwa kresów zachodnich. Następnie wywiązała się dyskusja, podczas której odrzucono projekt Komitetu. Postanowiono natomiast wysłać w dniu dzisiejszym delegację do centralnego Komitetu obrony kresów zachodnich w Warszawie, celem porozumienia się w sprawie manifestacji. Wedle projektu, wyłonionego podczas dyskusji, uchwalono urządzić manifestację na 10 dni przed plebiscytem. Podczas tej manifestacji, która ma objąć całą Polskę, staną wszystkie fabryki i warsztaty pracy na przeciąg pół godziny.

OTWARCIE KUCHNI AKADEMICKIEJ. Wczoraj o godzinie 12 w południe odbyło się w Domu akademickim przy ul. Jabłonowskich 10—12 w Krakowie uroczyste poświęcenie i otwarcie kuchni akademickiej. Założenie kuchni akademickiej spotykało się dotychczas z wielkiemi trudnościami. Przedewszystkiem brak było odpowiednich funduszów oraz pomocy społeczeństwa i rządu, wobec czego usilne w tym kierunku starania młodzieży nie mogły być zrealizowane. Obecnie kiedy młodzież po spłaceniu podatku krwi wróciła do studjów, rząd, poczuwając się do obowiązku przyjścia jej z pomocą, jako pierwszy krok pod tym względem, zainicjował otwarcie kuchni akademickiej, udzielając Towarzystwu wzajemnej pomocy U. U. J. na ten cel kwotę 2,000.000 mk. Akcję całą ujęli w swoje ręce profesorowie uniwersytetu oraz grono obywatelstwa krakowskiego, przy współpracy młodzieży. Wysiłki zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem, którego widomym znakiem była wczorajsza uroczystość.

W otwarciu kuchni, której poświęcenia dokonał ks. prorektor Sieniatycki, wzięli udział: starosta Kowalikowski, del. ministerstwa oświaty Łapiński, jen. Osiński i Symon, rektor uniwersytetu dr Estreicher, rektor Akad. Sztuk Pięknych Gałęzowski, prezes Akad. Umiej. dr Morawski, del. Komitetu odżywiania dzieci p. Bobrowska, reprez. amer. misji dr Rose z żoną, dyr. Rękiewicz, kurator Tow. wzaj. pom. U. U. J. prof. Sinko, grono profesorów Uniwersytetu i Akad. Sztuk Pięknych, zaproszeni goście i młodzież akademicka.

Po obejrzeniu kuchni i jej poświęceniu obecni udali się do sali jadalnej, gdzie przemówił ks. prorektor Sieniatycki, życząc pomyślnego rozwoju kuchni. Następnie goście i młodzież zasiedli do skromnego posiłku, w czasie którego przemówił rektor Estreicher. Mowca podziękował za opiekę nad młodzieżą komitetowi, który zajął się sprawą kuchni, ministerstwu oświaty, które pospieszyło z wydatną subwencją oraz stowarzyszeniom amerykańskim, które podały braterską dłoń młodzieży akademickiej. Następnie mowca wskazał, że obecnie, kiedy brak jest inteligencji, społeczeństwo głęboko odczuwa potrzebę opieki nad uczącą się młodzieżą, która ma stanowić podwaliny gmachu odradzającej się Polski. Wreszcie wskazał, że i społeczeństwo poczyna realnemi dowodami zaznaczać swoją współpracę z młodzieżą, czego najlepszym dowodem jest fakt, że na wiadomość o otwarciu kuchni akademickiej, Towarzystwo dla przemysłu spiryt. i chemicznego, zdeklarowało się z jaknajdalej idącą pomocą dla młodzieży.

Z kolei rektor Estreicher odczytał telegramy od min. Rataja, szefa sekcji Żurowskiego, prezydjum miasta oraz biskupa Nowaka.

Następnie w serdecznych słowach przemówił prof. Jaworski, zaznaczając, że młodzież powinna czuć się szczęśliwą, że za jej wydatną pomocą odparliśmy wroga. Ale również szczęśliwi są ci, którzy polegli za Ojczyznę (wszyscy zgromadzeni powstali). Ale zadanie młodzieży jeszcze nie zostało skończone. Wprawdzie walka na froncie ustała, nie ustała jednak walka wewnątrz na polu przemysłu i handlu oraz uzdrowienia moralnego, w której młodzież weźmie również czynny udział, nie uchylając się od tego, co jest jej obowiązkiem.

Wśród burzliwych oklasków przemówił następnie reprezentant misji amerykańskiej dr Rose, który podkreślił, że stowarzyszenia amerykańskie w tym roku z usilną pomocą przyjdą młodzieży uniwersyteckiej. Zaznaczył wreszcie, że i on będzie czynił w tym kierunku gorące starania, zwłaszcza, że poczuwa się do obowiązku pod tym względem, jako student krakowskiego uniwersytetu, z czego czuje się dumny.

Wreszcie w serdecznych słowach imieniem młodzieży akademickiej p. Zaliński podziękował zebranym za uczestnictwo w uroczystem poświęceniu oraz za gorącą opiekę nad młodzieżą uniwersytecką.

POSIEDZENIE KOMITETU M. MUZEUM PRZEMYSŁOWEGO. W piątek 18 bm. pod przewodnictwem wiceprezyd. Rollego odbyło się kwartalne posiedzenie komisji Muzeum przemysłowego im. dr A. Baranieckiego przy licznym udziale członków Rady miejskiej, reprezentantów instytucyj oraz delegatów ministerstwa (przemysłu i handlu, wyznań rel. iośw. publ. oraz kultury i sztuki). Na porządku dziennym było sprawozdanie zarządu Muzeum z czynności za ostatni okres czasu. Ze sprawozdania tego wynika, iż działalność tej instytucji w ostatnich czasach znacznie się ożywiła. Dłuższa i ożywiona dyskusja rozwinęła się nad punktem porządku dziennego, dotyczącego subwencjonowania Muzeum ze strony rządu. Poszczególni członkowie komisji, korzystając z obecności reprezentantów rządu, jednogłośnie podnieśli fakt niedoceniania ze strony władz centralnych znaczenia kulturalnego takiej instytucji, jaką jest Muzeum przemysłowe, posiadające charakter wybitnie pedagogiczny; wysokość bowiem dotacyj państwowych, udzielanych dotychczas Muzeum nie stoi w żadnym stosunku do różnych wydatków rządowych na inne, znacznie mniej produktywne cele. Reprezentanci rządu obiecali z całą życzliwością poprzeć w poszczególnych ministerstwach usiłowania Muzeum w kierunku uzyskania wydatnej pomocy materjalnej z funduszów państwowych.

ZASPY ŚNIEŻNE. Podróżni, przybyli wczoraj z Zakopanego, opowiadają, że na przestrzeni Kraków-Zakopane potworzyły się olbrzymie zaspy śniegowe, co spowodowało ograniczenie ruchu kolejowego na tej linji. Pociągi z Krakowa w kierunku Zakopanego dochodziły jedynie do Chabówki, pociągi w kierunku Krakowa nadeszły ze znacznem opóźnieniem. Wieczorem kasy kolejowe na dworcu krakowskim wstrzymały sprzedaż biletów jazdy w stronę Zakopanego.

KRAK. KASA OSZCZĘDNOŚCI NA PLEBISCYT przesłała do administracji »Nowej Reformy« kwotę 50 tysięcy marek.

ROBOTNICY FABRYKI TYTONIU NA PLEBISCYT. Sekretarjat Tow. obrony kresów zachodnich w Krakowie podaje: Robotnicy tutejszej fabryki tytoniu, wspólnie z urzędnikami drogą składki zebrali dotąd na cele plebiscytu górnośląskiego kwotę 13.944 mk. 50 fen.

STOW. KUPCÓW KONI NA PLEBISCYT. Członkowie nowo organizującego się stowarzyszenia przemysłowego kupców koni w Krakowie ofiarowali do rąk radcy Witolda Ostrowskiego, jako instruktora stowarzyszeń przemysłowych, na cele plebiscytu górnośląskiego kwotę 20.500 mk. Z kwoty powyższej złożyli: Immerglueck Herman 1000 mk., Elsner Maurycy 1000 mk., Sterngast Abraham 1000 mk., Rakowski Wilhelm 1000 mk., Dortheimer Herman 1000 mk., Elsner Rudolf 1000 mk., Elsner Kalman 1000 mk., Herman Markus 1000 mk., Sterngast Leon 1000 mk., Elsner Jakób 1000 mk., Elsner Jakób 1000 mk., Herman Abraham 500 mk., Herman Samuel 500 mk., Dortheimer Herman 1000 mk., Landwirt Leopold 1000 mk., Landwirt Johann 1000 mk., Riegler Jakób 1000 mk., Eisner Szymon 250 mk., Sterngast Jakob 250 mk., Wolfowicz Maurycy 1000 mk., Landwirt Kazek 1000 mk., Horowitz Bernard 1000 mk., Kraus Samuel 500 mk., Bochner Samuel 500 mk.

PRZEGLĄD REKLAMOWANYCH FUNKCJONARJUSZY PAŃSTWOWYCH. W myśl rozkazu min. spraw wojskowych, wszyscy reklamowani funkcjonarjusze państwowi i komunalni mają się stawić przed komisją przeglądową w następującym porządku: Kraków miasto od litery A—C 25 lutego br.; D—F 26 lutego br.; G—J 28 lutego br.; K 1 marca br.; L—M 2 marca br.; N—P 3 marca br.; R 4 marca br.; S 5 marca br.; T—U 7 marca br.; W—Z 8 marca br. w Krakowie koszary Piłsudskiego, ul. Siemiradzkiego 24.

Kraków powiat w Krakowie, ul. Dietlowska, baraki szkolne dnia 25 lutego.

Podgórze powiat w Podgórzu sala Sokoła dnia 26 lutego br.

Wieliczka w Wieliczce od dnia 28 lutego do dnia 4 marca br.

Bochnia w Bochni od dnia 7 marca do 11 marca br.

Chrzanów w Chrzanowie od dnia 25 lutego do 10 marca br.

O PRZESTRZEGANIE PRZEPISÓW KOLEJOWYCH. W ostatnich czasach mnożą się wypadki, że publiczność przy wejściu na peron, przy przejściu do poczekalni lub restauracyj, przy wyjściu z dworca kolejowego itp., nie stosuje się do przepisów, wydanych w celu utrzymania porządku i ładu, starając się je dla celów czysto osobistych ominąć. Wynikają z tego powodu między publicznością a personalem kolejowym niepotrzebne starcia. Dyrekcja kolejowa zwraca się zatem do publiczności z prośbą o stosowanie się do zarządzeń organów kolejowych, mających na celu nie szykanowanie podróżnych, ale zachowanie porządku właśnie w interesie publiczności, i aby przez opór nie utrudniała personalowi kolejowemu spełnianie jego obowiązków i nie demoralizowała go.

W SPRAWIE AGENCYJ POCZTOWYCH komunikuje krak. dyrekcja poczt: Polski zarząd pocztowy stara się usilnie o rozwój sieci pocztowej i o pomnożenie urządzeń pocztowych. W tem dążeniu jednak musi przestrzegać oszczędności i dlatego w miejscowościach o znacznym ruchu otwiera urzędy pocztowe, zaś w miejscowościach, w których obrót pocztowy nie dosięga w miesiącu 1000 rejestrowanych przesyłek, ustanawia na razie tylko t. zw. agencje pocztowe. Agencje pocztowe, nie różnią się od urzędów pocztowych niczem więcej, jak tylko tem, że w nich można nadawać i odbierać bezpośrednio wszelkie przesyłki pocztowe tylko do 1000 mk. wartości, zaś przesyłki o większej wartości musi się już nadawać lub odbierać w najbliższym urzędzie pocztowym, przyczem, gdy chodzi o odbiór przesyłek, to awiza na nie dostaje się również przez agencje.

Zakres działania agencji pocztowej jest takisam, jak w urzędach pocztowych, a tylko mniejszy obrót, nie dający pełnego zatrudnienia funkcjonarjuszowi kwalifikowanemu, skłania zarząd pocztowy do powierzania czynności agencji osobom prywatnym, zaufania godnym, które skądinąd mają zabezpieczony byt materjalny.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po południu »Taniec czynowników«, wieczorem »Przechodzień« Katerwy. Ciekawa ta nowość grana będzie w przyszłym tygodniu 3-krotnie. »Orlątko« ukaże się dwukrotnie. Pp. Białkowski i Nowakowski po kilkudniowym urlopie wracają do swoich ról. W próbach najbardziej sukcesowa nowość tego sezonu w Paryżu, komedja Flers'a i Croisset'a pt. »Powrót«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Najbliższą premjerą będzie węgierska operetka A. Szirmaja »Miszka magnat«, w której komizm reprezentują pp. Czerneckówna Latajner, E. Pilarski, w roli tytułowej wystąpi gościnnie Stefan Turski. Reżyserję prowadzi dyr. Pilarski, część muzyczną B. Walewski. Również znajdzie się niebawem na repertuarze nowa polska operetka St. Turskiego i Z. Wiehlera »Gwiazda Kaukazu«.

POŻEGNALNY WYSTĘP KAZIMIERZA KAMIŃSKIEGO W »BAGATELI« odbędzie się dzisiaj wieczorem. Znakomity artysta pojawi się jeszcze w »Bogatym wujaszku« Karlweisa w nieporównanej swojej kreacji br. Waldhofa.

PREMJERĄ NAJBLIŻSZĄ W »BAGATELI«, zapowiedzianej na poniedziałek 21 bm., będzie »Niezrównany Crichton«, Barrie, niezwykle ciekawa fantazja sceniczna, ciesząca się obecnie ogromnem powodzeniem na scenie paryskiego teatru »Femina«.

SPROSTOWANIE. Przed kilku dniami donosiliśmy, na podstawie informacji policyjnej, o sprzeniewierzeniu, dokonanem przez niejakiego Sespolda, który otrzymawszy od niejakiego Meinlicha znaczną kwotę miał się ulotnić. Według sprostowania, nadesłanego z dyrekcji policji, notatka powyższa polegała na nieporozumieniu.

ARESZTOWANIE MILJONOWEGO ZŁODZIEJA. Na wskutek urzędowego, telegraficznego doniesienia starostwa w Bielsku, policja krakowska aresztowała w Krakowie Ernesta Schwarza, lat 31, pochodzącego z Galgocz na Węgrzech, z zawodu kupca, który niejakiemu Burgerowi z Bielska miał skraść 1.200.000 mk. Schwarza aresztowano w chwili, gdy w tutejszej filji Banku związkowego usiłował zrealizować czek na 200.000 mk. Aresztowany zaprzecza kradzieży, twierdząc, że Burger, zajęty u jego wspólnika, jako pomocnik handlowy, zrobił na niego doniesienie policyjne z pobudek zemsty osobistej. Przy Schwarzu znaleziono dwa czeki na kwotę 1,400.000 mk. i przeszło 80.000 mk. w gotówce.

»ZACNA« TRÓJKA. Dnia 30 ub. m. zgodziła się do służby u kupca Szymona Sternberga, zam. przy ul. Miodowej 43 w Krakowie, niejaka Szprinta Łajzerówna, lat 21, pochodząca z Tarnowa. W trzy dni później po południu, podczas chwilowej nieobecności Sternbergów, Lajzerówna pootwierała szafy i skradła garderobę, futra i inne rzeczy, łącznej wartości 250.000 mk., a następnie zbiegła do Łodzi. Sternberg pojechał za Lajzerówną i przy pomocy policji łódzkiej spowodował jej aresztowanie razem ze wspólnikami, a mianowicie Stellą Sochaczewską lat 19 i Salamonem Kolenbrennerem, lat 24. Złodziejską trójkę policja łódzka dostawiła wczoraj do Krakowa.

ARESZTOWANIE SZAJKI WŁAMYWACZY. Przed kilku dniami donosiliśmy o aresztowaniu Juljana Solarza, dezertera, który włamał się do mieszkania Weinbergerowej w Podgórzu i skradł tam większą ilość garderoby i bielizny wartości 100.000 mk. W związku z tą sprawą policja krakowska aresztowała wczoraj, jako wspólników Solarza, Franciszka Foltańskiego, lat 20, szeregowca, Tymoteusza Noska, lat 28 i jego kochankę Joannę Laskównę, oraz siostrę Solarza, Annę Kętnowską. Szajka ta włamała się również do szynku Goldfingera w rynku w Podgórzu, gdzie skradła bieliznę wartości 20.000 mk.

ZŁODZIEJ PRZYBORÓW AUTOMOBILOWYCH. — Aresztowano w Krakowie niejakiego Władysława Halitewa, lat 26, szofera wojskowego, który w garaży wojskowej w Dąbiu koło Krakowa skradł dwie opony gumowe, magnet i inne różne przedmioty samochodowe wartości kilkunastu tysięcy marek. W związku z tą sprawą aresztowano również jako pasera Jana Panasiuka, lat 26.

NIEFORTUNNY ZŁODZIEJ. Policja krakowska aresztowała onegdaj w nocy na tutejszym dworcu kolejowym Piotra Jędrzejczyka false Władysława Więckowskiego, lat 18, który oderwawszy od wozu, stojącego na pocztowym torze, kłódkę, usiłował skraść znajdujące się tam towary, przeznaczone do oclenia. Nadto Jędrzejczyk skradł majstrowi piekarskiemu Broszkiewiczowi, worek mąki, który sprzedał za 5000 mk., czeladnikowi zaś ubranie.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

WYKŁADY W DOMU ARTYSTÓW (plac św. Ducha) w zarządzie krakowskiego Związku literatów. Dziś (niedziela) Józef Flach: »Psychologja flirtu«. Poniedziałek Jan Pietrzycki: »Włoski teatr del arte«, cz. II. Wtorek i czwartek Józef Flach »Śladem sławnych romansów«, część VIII: »Cierpienia młodego Wertera« cz. IX. Notre-Dame de Paris. Sobota Karol H. Rostworowski »Wpływ wojny na psychikę człowieka«, część VI. Początek o godz. 8 wieczór.

W KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH — (Rynek gł. A-B 39) odbędą się następujące wykłady: W poniedziałek 21 bm. dyr. Muzeum nar. dr Fel. Kopera: »Michał Anioł« (z obrazami świetlnymi); we środę 23 bm. K. H. Rostworowski: »Obecne położenie Polski« (Problem religijny); we czwartek 24 bm. Konrad Winkler: »Formizm i jego rola stylotwórcza«; w sobotę 26 bm. prof. dr Józef Reiss: »Twórczość J. Brahmsa« (z ilustr. muz.). Początek o godz. 7 wiecz.

Z KRAK. ODDZIAŁU TOW. LITER. IM. AD. MICKIEWICZA. We wtorek 22 bm. o godz. 7 wieczór odbędzie się zebranie naukowe członków Towarzystwa. Na porządku dziennym odczyt prof. dra Michała Szyszki pt. »Orzechowski a Cicero«. — Pod odczycie dyskusja.

Z KOMITETU OPIEKI NAD UBOGIMI. We wtorek dnia 22 lutego odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków komitetu opieki nad ubogimi parafji N. Panny Marji, na prałatowce, plac Marjacki 4 o godz. 4 po południu.

KURS DLA ELEKTROMONTERÓW. W państwowej szkole przemysłowej w Krakowie (Aleja Mickiewicza 7) odbędzie się czteromiesięczny kurs dla elektromonterów. Początek kursu 1 marca, nauka popołudniowa. Wpisy przyjmuje i wyjaśnień udziela dyrekcja szkoły w godzinach przedpołudniowych.

HISTORYCZNY ROZWÓJ CERAMIKI ARTYSTYCZNEJ. W poniedziałek 21 bm. o godz. 7 wieczór odbędzie się w miejskiem Muzeum przemysłowem, ul. Smoleńsk 9, odczyt prof. Szafrana pt. »Historyczny rozwój ceramiki artystycznej«.

NAJBLIŻSZY KONCERT SYMFONICZNY XII, — który odbędzie się w następną niedzielę dnia 27 bm. jest poświęcony P. Czajkowskiemu. W programie koncert fortep. b-moll z solistką p. Kazimierą Liban-Lipschuetzową i IV symfonja. Dyryguje prof. Jachimecki. Bilety od poniedziałku 21 bm. w kasie zamawiań braci Lipskich (Sławkowska).

WYRWICZ NA »CZARNEJ KAWIE«. Dzisiejszy występ Leona Wyrwicza na »Czarnej Kawie« Syndykatu dziennikarzy krakowskich w Udziałowej, obudził żywe zainteresowanie. Znany humorysta wystąpi z szeregiem nowych monologów. Nadto śpiewać będzie p. Helena Bigót. Akompanjuje kapelmistrz p. Baranski. Początek »Czarnej Kawy« o godz. 4 po poł.

Z kraju i ze świata.

WIELKI TYDZIEŃ GÓRNOŚLĄSKI dostarczył najlepszych dowodów, jak społeczeństwo polskie przejęło się ideą odzyskania prastarej siedziby Piastów. W samej Warszawie w ciągu tego tygodnia odbyło się 28 wieców, w których wystąpiło 60 prelegentów, poza tem w kinach, teatrach, restauracjach, pod kościołami, gromadziły się tłumy słuchaczy. Wygłoszono 2552 przemówień. Nie wchodzi w tę liczbę 11 odczytów krajoznawczych. Przez cały ten czas czynny był chór »Echa«. Dotychczas zebrano 30 miljonów. Wpływają miljonowe ofiary obok drobnych sum. Wszystkie warstwy społeczeństwa stanęły do apelu. W najbliższym czasie wystąpi na rzecz plebiscytu chór oficerski. Zorganizowaną będzie wielka loterja fantowa i urządzona będzie pierwsza w Polsce wystawa gazów trujących.

PREZYDENT WITOS DO WYCHODŹCÓW. Z Warszawy telefonują nam: Z okazji kongresu wychodztwa polskiego w Pittsburgu, prezydent Witos wystosował do prezydjum kongresu pismo, zapewniające o ścisłych węzłach, jakie łączą kraj ojczysty z braćmi za oceanu i wyrażające zarazem wdzięczność za ofiarne czyny w walce o niepodległość i przyszłość Ojczyzny.

WYSTAWA SZTUKI POLSKIEJ W PARYŻU. — Komitet organizacyjny wystawy sztuki polskiej w Paryżu zdołał już uzyskać na wystawę szereg dzieł najwybitniejszych malarzy polskich. Aby wziąć udział w pracach komitetu, przyjechał z Wilna dziekan uniwersytetu tamtejszego prof. Ferdynand Ruszczyc.

ODMÓWIENIE URLOPU P. PADEREWSKIEMU. — »Kur. Por.« donosi, że Ign. Paderewski wniósł na ręce marszałka Sejmu prośbę o trzy miesięczny urlop »ze względu na półurzędowy charakter jego podróży«. Ponieważ jednak p. Paderewski, wyjeżdżając do Ameryki, zrzekł się godności przedstawiciela Polski, a specjalnej nowej misji do spełnienia w Ameryce nie otrzymał, marszałek Sejmu odmówił wydania posłowi Paderewskiemu urlopu.

ŚMIERĆ POSŁA CHANIEWSKIEGO. Z Moskwy nadeszła wiadomość o śmierci posła na Sejm klubu pracy konstytucyjnej prof. Chaniewskiego. P. Chaniewski został wzięty do niewoli podczas sierpniowej inwazji bolszewickiej.

Z WARSZ. STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO. Dnia 12 bm. odbyło się zebranie Koła warszawskiego stronnictwa demokratycznego pod przewodnictwem jen. A. Babiańskiego, na którem omawiano program prac stronnictwa na gruncie Warszawy na najbliższą przyszłość. Na posiedzeniu tem został wybrany zarząd, który na wtorkowem posiedzeniu ukonstytuował się jak następuje: pp.: dr K. Dłuski — prezes, Tytus Czaki wiceprezes, Piotr Brzosko sekretarz, B. Wernik skarbnik, W. Albrycht, A. Babiański, dr J. Budzińska-Tylicka, Gawroński, M. Janiszewska, T. Piętowski, dr J. Szmurło, dr J. Zieliński. Nadto wyłonione zostały na razie trzy komisje: finansowo-gospodarcza z p. B. Wernikiem na czele, programowo-odczytowa z pp. Pierzchalskim i Rudnickim i organizacyjna z p. W. Czakim.

O POPRAWĘ BYTU URZĘDNIKÓW. Z Warszawy telefonują nam: Urzędnicy państwowi złożyli Sejmowi obszerny memorjał, w którym obrazują swoje okropne położenie. Urzędnicy proszą o uchwalenie szeregu ustaw i rezolucyj, zmierzających do poprawy ich bytu. Przedewszystkiem chodzi im o uchwalenie w drodze ustawodawczej regularnego, automatycznie podnoszonego mnożnika, przyczem rozporządzenie to działać ma od 1 grudnia. Dalej domagają się urzędnicy wydania zaległych deputatów i unormowania ich na przyszłość, zależnie od stosunków rodzinnych, przyspieszenia uchwalenia ustawy o pragmatyce służbowej i emerytalnej i powoływania do opracowywania powyższych ustaw także przedstawicieli urzędników.

HAZARD W WARSZAWIE. (E. E.). W Warszawie wobec zamknięcia lokalów publicznych w nocy rozwinęła się gra hazardowa w karty w lokalach potajemnych i prywatnych numerach hotelowych. »Przegląd Wieczorny« podaje wiadomość o wykryciu wysokiej gry hazardowej w numerze hotelu Europejskiego. Poszczególne wygrane przekraczają miljonowe sumy. W grze uczestniczyło wiele osób z pośród utytułowanego towarzystwa.

PROGRAM WYCIECZKI DZIENNIKARZY DO WIELKOPOLSKI I NA POMORZE obejmuje zwiedzenie Poznania, Gniezna, Bydgoszczy, Grudziądza, Torunia i znajdujących się w wymienionych miastach zakładów przemysłowych, instytucyj, zabytków oraz szereg przyjęć, które zostaną urządzone przez władze państwowe, wojskowe, miejskie i sfery handlowo-przemysłowe. Wycieczka potrwa od 28 lutego do 3 marca br.

BIELANY pod Krakowem. (W sprawie plebiscytu na G. Śląsku). Dnia 13 lutego br. odbył się w tutejszej szkole publiczny wiec, urządzony staraniem p. M. Bukowskiej, kier. szkoły. Referat o znaczeniu G. Śląska dla Polski wygłosił p. A. Tymczak. Po przemówieniu ks. M. Wiśniewskiego, przeora OO. Kamedułów, T. Pudlika, naczelnika gminy i innych, przyjęto jednogłośnie szereg rezolucyj, streszczających się w następujących punktach: Zebrani żądają od rządu polskiego zdecydowanej i stanowczej obrony G. Śląska. 2) Braciom Górnoślązakom zasyłają cześć i pozdrowienie za skuteczne prowadzenie tak trudnej i ciężkiej walki, ślubując ze swej strony wszelką pomoc. 3) Protestują przeciwko gwałtom niemieckiej przemocy, ujawniającej się w każdej dziedzinie kulturalnego i społecznego życia na G. Śląsku. 4) Piętnują niecne zakusy niemieckiego kleru. Postanowiono dobrowolnie opodatkować się na cele plebiscytu, jakoteż ułatwiać podróż jadącym do głosowania. W tym celu wybrano komitet, do którego weszli: T. Pudlik, nacz. gminy J. Kościołek, O. Maur Wiśniewski przeor, M. Bukowska kier. szkoły, Kazimiera Frege, Mrozicki Jan, Malecki A., Rożek J., Bażlea J. i M. Suska. Doraźnie zarządzona składka na wiecu dała przeszło 5000 mk.

BRAK PRACY W ZAGŁĘBIU OSTRAWSKIEM. — Starostwo w Ostrawie Morawskiej ogłasza: Ponieważ w zagłębiu ostrawskiem brak pracy przybiera katastrofalne rozmiary, więc ostrzega się obcych robotników, ażeby nie przybywali do Ostrawy, gdzie nie mogą otrzymać żadnego zajęcia.

TANIE MIĘSO NA MORAWACH. Jak donosi praski »Czas«, na Morawach spadły znacznie ceny mięsa i bydła rzeźnego. Ceny żywego towaru spadły o 30 do 40 procent, ceny bitych sztuk aż do 50 procent.

ROZWÓJ NIEMIECKIEJ PRASY FACHOWEJ. Wedle sprawozdania, ogłoszonego przez Związek niemieckiej prasy fachowej, posiadają Niemcy największą liczbę wydawnictw tego rodzaju. Przed wojną wychodziło w Niemczech 6250 czasopism fachowych. W ciągu wojny przestało wychodzić przeszło 1900 czasopism, z tego 90 na zawsze. Z końcem roku 1918 było takich wydawnictw 4.300. Ale już z początkiem roku 1919 liczba fachowych czasopism zaczęła wzrastać obecnie zaś doszła do liczby 6.400.

GROŹBA STRAJKU URZĘDNIKÓW W AUSTRJI. Rokowania urzędników państwowych z rządem austr. rozbiły się. Rząd oświadczył, że na razie nie może spełnić żądań urzędników co do podwyższenia płac, gdyż na to potrzeba 13 miljardów koron rocznie. — Urzędnicy domagają się 100-procentowego podwyższenia, rząd ofiarował im na razie wypłatę po 1000 koron dodatku. Urzędnicy po rozbiciu się rokowań, odbyli zgromadzenie i uchwalili ultimatum, że pod groźbą strajku mają do dnia 19 bm. otrzymać po 5000 koron dodatku drożyźnianego.

KONIEC BURZY TEATRALNEJ W WIEDNIU. — Ponieważ — jak to już donosiliśmy, sztuka Schnitzlera pt. »Reigen«, wystawiana w teatrze wiedeńskim »Kammerspiele« wywoływała gorszące zajścia, a nawet bójki, grożące zdrowiu i życiu widzów, więc dyrekcja policji wiedeńskiej zabroniła dalszego przedstawiania tej sztuki. Dyrektor wymienionego teatru Bernau, niema zamiaru rekurować przeciw temu zarządzeniu, widząc, jakie wyniki uzyskał z dotychczasowych przedstawień. Dyrektor Bernau dostał mnóstwo listów z pogróżkami, między któremi nie brakowało pogróżek zastrzelenia.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO

Niedziela, 20 bm. po poł.: »Taniec czynowników« wieczorem »Przechodzień«.
Poniedziałek, 21 bm.: »Orlątko«.
Wtorek, 22 bm.: »Przechodzień«.
Środa, 23 bm. »Przechodzień«.
Czwartek, 24 bm.: »Przechodzień«.

Piątek, 25 bm.: »Orlątko«.
Sobota, 26 bm.: »Powrót«.
Niedziela, 27 bm. po poł.: »Żołnierz królowej Madagaskaru«, wieczorem »Powrót«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:
Niedziela, 20 bm.: »Romeo i Julja«.
Poniedziałek, 21 bm.: »Major ułanów«.
Wtorek, 22 bm.: »Romeo i Julja«.
Środa, 23 bm.: »Romeo i Julja«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:
Niedziela, 20 bm. po poł.: »Moralność pani Dulskiej«, wieczorem »Bogaty wujaszek«.
Poniedziałek, 21 bm.: »Niezrównany Crichton«.
Wtorek, 22 bm.: »Niezrównany Crichton«.
Środa, 23 bm.: »Niezrównany Crichton«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Niedziela, 20 bm. po poł.: »Miłość cygańska«, wieczorem »Jenerał huzarów«.
Poniedziałek, 21 bm.: »Dziewczę z Holandji«.

W SOBOTĘ, DNIA 26 LUTEGO 1921 ROKU W SALI »SOKOŁA«

Róża Etkin

genjalna 15-letnia pianistka

Ostatni koncert w bieżącym sezonie. — Bilety sprzedaje księgarnia Krzyżanowskiego. 1070

ŚWIT!?

KINO UCIECHA!

Od poniedziałku najpotężniejszy film współczesny

Władczyni świata

Sensacyjny obraz serjowy w ośmiu częściach, 48 obrazach. 1033 2

KINO »WARSZAWA«, Stradom 15, vis-à-vis D. O. G. Przystanek tramwajowy.
Pierwszy raz w Krakowie. — Niebywałe arcydzieło filmowe.
Dzisiaj i w dniach następnych

TEODOR HERZL

Monumentalny film dramatyczny w 5 aktach z prologiem i epilogiem, osnuty na tle wydarzeń z życia i dążeń wieszcza, oraz jego wspomnień o przeszłości.

Również demonstrowane będą epizody historyczne, jak: sceny na dworze króla Dawida, wspomnienia o bohaterskich czynach Makabeuszów, wjazd Barkochby do Jerozolimy.— Obraz wykonano kosztem wielu miljonów koron w Wiedniu. — Pierwsze przedstawienie o godzinie 5, 7, ostatnie o 9. W soboty i niedziele od godziny 3 po południu. 960

CHOROBY KOBIECE. Profesor Winckel w Monachjum, autor dzieła naukowego o chorobach kobiecych, zaświadcza, że korzystne działanie gorzkiej wody »Franz-Josef« potwierdzają również jego badania. 1067

POCIĄGI ŻYWNOŚCIOWE Z RUMUNJI.

Warszawa, 20 lutego. (Tel. wł.). Na ostatniem posiedzeniu **głównego urzędu przywozu i wywozu** omawiano **wniosek ministerstwa aprowizacji**, który domaga się, by wszelkie ładunki żywności z Rumunji, sprowadzane przez osoby prywatne, **były kontrolowane przez to ministerstwo.** Wniosek ten spotkał się **z protestem przedstawicieli handlu i przemysłu.**

W sprawie tej **minister aprowizacji** oświadczył dziennikarzom: **Jedyna arterja komunikacyjna,** łącząca nas z Rumunją, dopuszcza dziennie **tylko dwa pociągi żywnościowe.** Jeżelibyśmy zezwolili **bez ograniczeń** na korzystanie z tej linji **stronom prywatnym, zepsulibyśmy sobie plan aprowizacyjny,** a do tego w interesie ludności **dopuścić nie możemy.** Transporty zboża rumuńskiego zostały już **uregulowane** i otrzymujemy obecnie **około dwóch tysięcy wagonów zboża miesięcznie.** Braki aprowizacyjne uzupełniać będziemy **transportami z Gdańska.**

ZANIEPOKOJENIE NIEMCÓW GDAŃSKICH.

Warszawa, 20 lutego. (Tel. wł.). Dzienniki niemieckie, wychodzące w Gdańsku, **zaniepokojone są wiadomością, że Francja przyrzekła** przedstawicielowi Polski w Paryżu postarać się **o uchylenie decyzji jen. Hakinga w sprawie obrony wojskowej Gdańska.** Dzienniki te zaznaczają, że całe zagadnienie obrony wojskowej Gdańska należy rozpatrywać na podstawie **rzeczowej, a nie politycznej** i jen. Haking, jako fachowiec, spełnia swój obowiązek, **wydając dla Polski niekorzystną decyzję.** Komisja międzynarodowa, do której wchodzą urzędnicy cywilni, nie ma im w sprawie tej właściwie **nic do mówienia.**

KONFERENCJA POLSKO-GDAŃSKA.

Gdańsk, 20 lutego. (PAT). Dziś toczyły się w Gdańsku obrady t. zw. **bloku politycznego konferencji polsko-gdańskiej.** Przemawiali imieniem senatu gdańskiego dr **Sahm, oraz p. Pluciński** imieniem delegacji polskiej.

PODZIAŁ MAJĄTKU NIEMIECKIEGO W GDAŃSKU.

Gdańsk, 20 lutego. (PAT). **Komisja do podziału majątku niemieckiego w Gdańsku** nie rozpoczęła dotychczas swoich prac z powodu **nieobecności członka francuskiego, Lefevre'a,** którego przybycie do Gdańska jest oczekiwane **dzisiaj.**

SPRAWA POLSKO-CZESKIEJ UMOWY HANDLOWEJ.

Praga, 20 lutego. (PAT). »Lidove Nowiny« donoszą, że zapowiedziane czesko-polskie rokowania handlowo **zostały rzekomo odroczone na nieograniczony czas.** Dziennik ten donosi, że Czesi zamierzają najpierw **załatwić dwie ważne sprawy, a mianowicie kwestję kontroli sanitarnej na granicy czesko-polskiej i kwestję komunikacyjną.** W kwestji komunikacyjnej będą się Czesi domagać **zwrotu zatrzymanych rzekomo przez Polskę wagonów kolejowych.** Dopiero po załatwieniu tej kwestji będzie można przystąpić **do rokowań w sprawie umowy handlowej.**

Sprawa plebiscytu w Wileńszczyźnie

NOTA LIGI NARODÓW DO RZĄDU KOWIEŃSKIEGO.

Przewodniczący Rady Ligi narodów przesłał rządowi kowieńskiemu w imieniu Ligi notę, w której zawiadamia, że **rząd polski przyjął na siebie zobowiązanie w sprawie wycofania wojsk jenerała Żeligowskiego z Wileńszczyzny.** Ma się to odbywać stopniowo **oddziałami, przyczem ostatni oddział opuści Wileńszczyznę z chwilą przybycia pierwszych oddziałów wojsk międzynarodowych.** W dalszym ciągu nota zawiadamia, iż organizacja administracji cywilnej na Wileńszczyźnie przeprowadzona będzie **przy udziale Polaków.**

Poza tem Polska ma dać gwarancję, iż rząd sowiecki pierwszy **wykona warunki preliminarjów ryskich** w stosunku do wojsk międzynarodowych. Rząd polski bierze na siebie odpowiedzialność **za wszelkie komplikacje, mogące wyniknąć między wojskami międzynarodowemi a sowieckiemi.** Nota kończy się zawiadomieniem, iż Liga narodów będzie zabiegała **o uznanie Litwy »de jure« przez mocarstwa sprzymierzone,** oraz, że **rząd polski domaga się przyspieszenia plebiscytu na Wileńszczyźnie.**

LITWA ZGADZA SIĘ NA PLEBISCYT.

Berlin, 20 lutego. (»East Express«). Z Kowna nadeszła wiadomość, że **rząd kowieński przesłał komisji Ligi narodów depeszę,** oświadczającą, **że zgadza się na plebiscyt pod protektoratem Ligi narodów.**

O WYJAZD DELEGACJI WILEŃSKIEJ DO PARYŻA.

»East Express« donosi z Wilna:

Wileńska rada miejska zwróciła się do ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie w sprawie **momentalnego wyjazdu do Paryża na dzień 21 lutego** przedstawicieli miasta, celem poruszenia tam **kwestji Wileńszczyzny.** Wezoraz delegatura rządu polskiego w Wilnie otrzymała odpowiedź, że ministerstwo **nie uważa tego wyjazdu za kwestję naglącą.** Jutro udają się do Warszawy przedstawiciele rady miejskiej, celem przedstawienia ks. **Sapieże motywów wyjazdu delegacji.**

Walka o Górny Śląsk.

NIEMIECKI PLAN WSZCZĘCIA WALKI ZBROJNEJ.

Warszawa, 20 lutego (East Express). »Naród« zamieszcza dokładny odpis dokumentów niemieckich, świadczących, że **Niemcy przewidują porażkę przy plebiscycie i opracowali plan szczegółowy wszczęcia walki zbrojnej.** Dokumenty szczegółowo wskazują ile karabinów maszynowych i ile nabojów ma mieć każdy oddział wojskowy, gdzie i w jaki sposób organizować należy szpitale wojskowe.

TAJNA KORESPONDENCJA NIEMIECKA.

Sekretarjat Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich w Krakowie podaje:

Władze koalicyjne przy pomocy organizacji polskiej w Rybniku stwierdziły, że tamtejszy landrat **wbrew zarządzeniu komisji międzysojuszniczej prowadzi tajną korespondencję z władzami niemieckiemi w Berlinie.** Korespondencja ta odbywała się przez **kurjerów za pośrednictwem centrali łącznikowej w Opolu.** Ponieważ udało się w aktach landratury przytrzymać książkę **rejestracyjną wspomnianej tajnej korespondencji,** wobec czego landrat nie mógł zaprzeczyć faktu korespondencji, przeto tenże usiłował się bronić wyznaniem, które **zdemaskowało całą organizację.** Bronił się mianowicie oświadczeniem, że **przecież wszyscy landraci korespondują w podobny sposób z rządem centralnym w Berlinie.**

Wobec tego faktu czynniki polskie domagają się stosownych zarządzeń ze strony władz koalicyjnych.

KONFISKATA WIELKICH TRANSPORTOW BRONI.

Bytom, 20 lutego. (PAT). Komisja międzysojusznicza skonfiskowała dnia 18 b. m. na dworcu kolejowym w Raciborzu skrzynię, **zawierającą bomby ręczne.** Skonfiskowano następnie dwie dalsze skrzynie z **granatami ręcznemi.** — Broń tę przewożono do **Nysy.** W Suchych Łazach znaleziono na polu, należącem do majątku hr. Bryla, **200 karabinów, wykonanych w roku 1920, 1.200 granatów ręcznych i 15.000 nabojów.** W nocy z dnia 17 na 18 b .m. przytrzymano na stacji kolejowej Racławice **10.000 kartaczy, 140 granatów i 110 pałek gumowych, oraz 50 bomb.**

NIEMIECKIE ZBRODNIE PLEBISCYTOWE.

Sekretarjat Tow. Obrony Kresów Zachodnich w Krakowie podaje:

Stwierdzone fakta wykazują, że komisarjat plebiscytowy niemiecki wydał stosowne zarządzenia w celu **sterroryzowania ludności polskiej na Górnym Śląsku** w rozpoznaniu tego stanu faktycznego, iż wobec rosnącego z dniem każdym poczucia narodowego na Górnym Śląsku chyba **tylko teror jako środek ostateczny mógłby zmienić na korzyść Niemiec wynik głosowania plebiscytowego.**

Wzmożenie się działalności bojówek niemieckich zauważyć się daje w ostatnich dniach zwłaszcza w powiecie oleskim i lublinieckim, przyczem w miejscowościach Ozorki i Gronowice w poniedziałek dnia 14 bm. przyszło do **starcia zbrojnego z bojówką niemiecką, która ostrzeliwała oddział policji plebiscytowej,** śpieszący do Gronowic, gdzie **mowca polski na wiecu został napadnięty i do nieprzytomności pobity.** Bojówka niemiecka zbrojna w karabiny i rewolwery oddała około **500 strzałów, ostatecznie jednak została otoczona i rozbrojona.** Wypadek ten tem drastyczniejszy, że **bojówka stała pod komendą oficera niemieckiego,** zwrócił uwagę władz koalicyjnych na konieczność **wzmocnienia załogi koalicji.** Teror niemiecki w powiecie oleskim i lublinieckim dąży za wszelką cenę do **utrzymana tych z powiatów celem przerwania połączenia Górnego Śląska z sąsiednią Wielkopolską.**

AGITATORKI NIEMIECKIE W PRZEBRANIU

Sekretarjat Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich w Krakowie podaje:

W powiecie strzeleckim na Górnym Śląsku pojawiły się w ostatnim tygodniu kobiety w stroju **szczególnie zaniedbanym,** które chodząc od wsi do wsi, rozpowszechniały wszelkiego rodzaju **ujemne wiadomości o Polsce,** podając, że pochodzą z Polski i **wskutek nędzy,** która tam panuje, **szukają pomocy na Górnym Śląsku.** Dwie takie kobiety przytrzymano; przyznały się one, że **pochodzą z Górnego Śląska, a zostały zwerbowane przez komisarjat niemiecki do agitacji za cenę 800 marek niemieckich miesięcznie.**

NIESMACZNA AGITACJA NIEMIECKA.

Toruń, 20 lutego (PAT). »Głos Poznański« podaje: W Olsztynie odbyły się w ubiegłą niedzielę reklamowe obchody celem **zachęcenia do datków na agitację niemiecką na Górnym Śląsku.** Były przemowy a nawet pochód przez ulice miasta. W mowach wygłaszanych **wychwalano kulturę niemiecką, a z pogardą wyrażano się o kulturze polskiej.** Ażeby w masach ludu **zohydzić kulturę i gospodarkę polską, a uwidocznić zalety gospodarki i kultury niemieckiej,** chwycono się następującego sposobu: **człowiek obdarty bez butów, mający płachtami zawinięte nogi,** prowadził w pochodzie **wychudzoną krowę. Miał to być rzekomo Polak, a krowa miała być polską krową.** Niemcy zaś **w cylindrach, dobrze ubrani,** prowadzili **przez miasto dwa wielkie i tłuste woły.** Ten pomysł, mający świadczyć **o wysokiej kulturze i gospodarce niemieckiej, wywołał szydercze uwagi ze strony gawiedzi, obudził powszechny niesmak a nawet oburzenie u Niemców rozsądniejszych.** Powszechny niesmak budziła również klatka, obwożona przez niemieckie towarzystwo dawnych jeńców. W klatce znajdowali się wynędzniali i obszarpani Niemcy, a klatkę strzegli żołnierze w mundurach francuskich, angielskich i jeden murzyn. Na klatce był napis »Die Sclaven 20 Jahrhundert«.

Belgja obawia się rewanżu Niemiec.

Paryż, 20 lutego. (PAT). Na komisji dla spraw zagranicznych gabinetu belgijskiego złożył Hymans oświadczenie, że **Niemcy myślą o rewanżu i Belgja daleką jest od tego, by spać w spokoju i bez troski.** Oświadczenie to wywołało **wielkie wrażenie.**

Zarządzenia karne Francji wobec Niemiec.

Paryż, 20 lutego. (PAT). Na wspólnem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych francuskiej izby deputowanych i senatu, odbytem pod przewodnictwem Poincarego, wygłosił Briand mowę, w której powiedział w sprawie układu paryskiego, że jest gotów **energicznie bronić interesów Francji w Londynie,** — przedłożył następnie złączonym komisjom **zarządzenia karne.** Są one następujące:

1) **Termin okupacji** liczy się od chwili, w której Niemcy ujawnią **dobrą wolę wykonania traktatu.** 2) **Rozszerzenie okupacji.** 3) **Zmiana gospodarczego stosunku prowincji nadreńskiej do krajów sąsiednich.** 4) **Niedopuszczenie Niemiec do Ligi narodów.**

Zarządzeń karnych **nie notyfikowano Niemcom,** ponieważ są one już przewidziane w traktacie wersalskim i Niemcy **nie mają prawa dyskutowania nad niemi.**

RZĄD AMERYKAŃSKI WYCOFUJE WOJSKA Z NAD RENU.

Nowy Jork, 20 lutego. (PAT). Ag. Havasa. Rząd amerykański postanowił **wycofać przed dniem 1 marca resztę wojsk amerykańskich, znajdujących się nad Renem.**

STANY ZJEDNOCZONE WYCOFUJĄ SWEGO PRZEDSTAWICIELA.

Paryż, 20 lutego. (PAT). Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w **komisji reparacyjnej Boyden przedstawił notę,** która zapowiada wycofanie oficjalnego **przedstawiciela Stanów Zjednoczonych z komisji.**

AMERYKA NIE WEŹMIE UDZIAŁU W KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.

Londyn, 20 lutego (E. E. Radjo). »Times« donosi z Nowego Jorku, że nowe zaproszenie aljantów, skierowane do rządu amerykańskiego na wzięcie udziału w konferencji londyńskiej **zostało przez rząd amerykański odrzucone.**

Jak Czesi przeprowadzali spis ludności

Cieszyn, 20 lutego (East Express). Spis ludności na Śląsku Cieszyńskim był istną komedją, o ile chodzi o **rubrykę narodowościową. Ludność polską w niesłychany sposób terroryzowano.** W Zagłębiu pod Dąbrową aż po Ostrawę, przeprowadzały właściwie spis ludności **czeskie bojówki,** nie wolno było wpisywać się **jako Polak, gdyż grożono wyrzuceniem z posady lub mieszkania.** Z wszystkich gmin Zagłębia donoszą **o terorze żandarmów i bojówek.**

Przed nowem przesileniem w Czechach

Praga, 20 lutego (PAT). Dzisiejsze dzienniki donoszą o **nowem ostrem przesileniu parlamentarnem.** W kołach poinformowanych słychać, że tym razem najprawdopodobniej dojdzie do **rozwiązania izby poselskiej i rozpisania nowych wyborów.** Przesilenie wybuchło z początku w łonie **ściślejszej koalicji rządowej z powodu kwestji podwyższenia dyet poselskich i senatorskich.** Na tym punkcie doszło do **różnicy zdań między narodowymi socjalistami a socjalno-demokratami.**

Rewolucja w Irlandji.

Londyn, 20 lutego (E. E. Radjo). Donoszą, że w piątek **obsadzony został Dublin przez wojska angielskie.**

Belfast, 20 lutego (PAT). Biuro Reutera. W pobliżu doków przyszło do **zaburzeń między robotnikami w warsztatach okrętowych.** Policja uzbrojona w kasetty wkroczyła, sinfeiniści i nacjonaliści **uczynili również użytek z broni.**

Prawie cała ludność brała udział w zaburzeniach.

Miljonówka.

Wczoraj odbyło się tylko jedno ciągnienie miljonówki, ponieważ jak się okazało, wszystkie numery poprzednio wyciągnięte, zostały sprzedane. Wygrana padła na Nr 583.885, sprzedany przez P. K. K. P. w Warszawie.

Dział ekonomiczny.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Wobec niskich kursów, do jakich doszły obecnie papiery handlowe i przemysłowe, nie chcą się ich posiadacze pozbywać ze stratą, stąd rośnie stagnacja, która wczoraj objęła przeważną część akcyj. Podniosły się od 200—60 punktów: »Elektrownia w Sierszy« III emisja, »Polska Nafta«, »Polski Glob« i »P. T. H.«. Na tymsamym poziomie utrzymały się: »Ćmielów«, »Krakus«, »Trzebinia mydło« i »Parowozy« II emisja.

Akcje bankowe bez ruchu. Z lokacyjnych kupowano tylko 4½% listy zastawne Banku kraj. po 100.

Dolary mniejsze o 20 punktów, reszta walut i dewiz bez zmiany.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 19 lutego 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	650'—	700'—
Bank Hipoteczny	680'—	740'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy	700'—	775'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	[illegible]	[illegible]
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe	1175'—	1275'—
Transakcja	1210'—	1250'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	575'—	600'—
»Polski Glob«	2000'—	2200'—
Transakcja	2115'—	2175'—
Żegluga Polska	875'—	925'—
Transakcja		900'—
Zieleniewski	7600'—	7700'—
Warsz. Ska akc. bud. parowoz. I em.	5300'—	5600'—
Transakcja	5500'—	5400'—
Warsz. Ska akc. bud. parowoz. II em.	2900'—	3100'—
Transakcja		3000'—
»Lemiesz« fabryka maszyn roln.	6000'—	6300'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	3150'—	3250'—
»Automotor« fabryka samochodów	1875'—	1975'—
»Gorka« fabryka cementu	6800'—	7200'—
Transakcja		7000'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5700'—	5900'—
»Tepege« Tow. dla przeds. bdn.	7800'—	8200'—
Polska Nafta	2800'—	3100'—
Transakcja		3000'—
Elektrownia »Siersza«	1650'—	1850'—
Transakcja	1700'—	1800'—
»Cikot« T. A.	4100'—	4300'—
»Pexet« powsz. zakłady bud.	1300'—	1500'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2800'—	3000'—
Transakcja		3000'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. mięsk.	3800'—	4000'—
Transakcja		3900'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3900'—	4200'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	750'—	800'—		
Franki francuskie	54'—	58'—		
Marki niemieckie	12'50	13'50	13'—	14'—
Korony austrjackie	115'—	120'—	120'—	125'—
Korony czeskie	10'—	11'—	10'50	11'50
Lei rumuńskie	10'—	11'—		
Liry włoskie	26'—	30'—	—	—

GIEŁDA WARSZAWSKA z 19 bm.: Obligacje m. Warszawy 6% 1915-16 wartość kuponu 4.96.8. 6% 1917 za 100 marek wartość kuponu 0.80.0, transakcje 103. 5% banku ziemiańskiego wartość kuponu 1.72.5, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli wartość kuponu 1.38.5. transakcje 252.50. 255, żądano 256, poszukiwano 252, listy zastawne 4% wartość kuponu 1.23.1, 5% Warszawy wartość kuponu 3.72.6. trans. 365—372.50—370, żądano 373. poszukiwano 368, 4½% Warszawy wartość kuponu 3.35.3. trans. 307'50—310, 5% m. Łodzi trans. 245. 6% banku kred. hipot. wart. kuponu 0.72.0.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka: trans. 814—816 812, czeki: sprzedaż 815, kupno 790. franki francuskie czeki. trans. 59'25—60. sprzedaż 60. kupno 58. funty szterlingi gotówka trans. 3185. sprzedaż 3255. kupno 3195, czeki: trans. 3175—3230. marki niemieckie gotówka: trans. 13'90—14. czeki: trans. 14'15—14'25, sprzedaż 14'50. kupno 13'90. korony austrjackie czeki: 1'25—1'23½. ruble carskie po 500: 470.

Akcje warszawskie: Bank handlowy w Warszawie 1—8 emisja 1675—1685, 9 emisja 1600—1650. Kredytowy warszawski 1—3 emisja 2650. 5 emisja 2425—2475. Bank zachodni 1—2 emisja 1500, 4 emisja 1425—1465. Warszawskie Tow. kopalń i węgla zakładów hutniczych 1—4 emisja 9200—9300. Lilpop-Rau Lewenstein 29500—29300, Rudzki 21000—21000. Starachowice 9850—10025—9950. Tow. zakładów żyrardowskich Hiellego Ditrich 28450—28500—28100, Żegluga 1—3 emisja 1550—1725. 4 emisja 1475—1625, Berkowski 1—5 emisja 3725—3450—3675. Bracia Jabłkowscy 2400—2450. Firley 2710—2750—2700, Warszawskie fabryki cukru 8800—8900—8925, Zakłady ostrowieckie 8300—8250, Zawiercie 27250.

GIEŁDA CZESKA z 19 bm.: Berlin 132'25. Warszawa 8'60. marka polska 7'60, marka niemiecka 132'25.

GIEŁDA NIEMIECKA z 19 bm.: Dolary 62'65, belgijskie 464'50, funty 242'50, francuskie 446'58. włoskie 228, marki polskie 7'25. korona czeska 75'65, austrjackie stare 10'70. stemplowane 8'90, rumuńskie 81'15, szwajcarskie 1028'75. Amsterdam 2117'85. Bruksela 437, Chrystjanja 1068'90. Kopenhaga 1113'85. Sztokholm 1393'60. Helsingfors 197'30, Włochy 225'75 Londyn 243'25. Nowy York 63'30½. Paryż 447'55. Szwajcarja 1028'95, Hiszpanja 874'10, Wiedeń stemplowane 13'10½, Praga 76, Budapeszt 11'48.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 19 bm.: Berlin 9'95, Holandja 207'40, Londyn 23'45. Paryż 43'25, Medjolan 21'90. Bruksela 45'15, Kopenhaga 109'50. Sztokholm 135'25, Chrystjanja 104'50. Madryt 84'50. Buenos Aires 210, Praga 7'60, Budapeszt 1'10. Zagrzeb 4'25. Bukareszt 8. Warszawa 0.77½, Wiedeń 1'32½, austr. korona stemplowana 1.

ZASTÓJ W PRZEMYŚLE PAPIERNICZYM. Według sprawozdania »Lidowych Novin« nastąpił w handlu papierowym w Czechach tak wielki zastój, że w najbliższych dniach będzie prawdopodobnie produkcja kilku fabryk papieru ograniczona, lub zupełnie zastanowiona.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Dr WEISSGLAS powrócił
i ordynuje, jak dawniej, W CHOROBACH WEWNĘTRZNYCH
KRAKÓW, ULICA ŚW. GERTRUDY L. 2
1091 3 (koło Głównej poczty).

Wyświetla od dnia 20 do 24 lutego b. r.
KINO WANDA
Finał rozgłośnej serji „Judexa" w 5 aktach, wytwórni Gaumonta w Paryżu
PRZEBACZENIE
Nieoczekiwane rozwiązanie akcji, o mocnem napięciu scen, wikłających do samego końca intrygą, na tle przepięknych widoków nadmorskich, w kolorycie srebrzystych nocy księżycowych. Mistrzowski skok z burty okrętowej do morza i wiele silnych momentów, odegranych przez ulubieńca publiczności Rene Cresto, przykuwa oko widza, pozostawiając niezatarte wspomnienia całości. 1022 1 2

†
Antoni Woźniakowski
obywatel m. Krakowa
przeżywszy lat 66, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 19 lutego 1921 roku.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby l. 7 przy ulicy Chodkiewicza na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek, dnia 21 b. m., o godzinie 3 po południu.
Na ten smutny obrzęd stroskana rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
odprawionem zostanie we wtorek, dnia 22 b. m., o godzinie 9 rano w kościele parafjalnym św. Mikołaja.
Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

†
Józef Felsztyn
Prokurent filji Banku hipotecznego w Krakowie
przeżywszy lat 50, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 19 lutego 1921 roku.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek, d. 21 b. m., o godzinie 5 po południu.
Na ten smutny obrzęd stroskane rodzeństwo zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Znajomych i Znajomych.
Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.
Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego

Podziękowanie.
JWPanu Doktorowi Wysockiemu za wyleczenie syna naszego, »Maurycego«, z ciężkiej choroby składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie. 1080 2
GOLDBAUMOWIE.

Regina Fischgrundówna
Dr Bernard Grüss
zaręczeni w lutym 1921 roku.
NOWY TARG. RZESZÓW.

Ruch towarowy
POCIĄGAMI TURNUSOWEMI
własnemi wagonami
Wiedeń--Polska
najszybsza ekspedycja.
Józ. J. Leinkauf
WIEDEŃ I., HELFERSTORFERSTRASSE 9.
FILJA: 1015 ?
KRAKÓW, ULICA ŚW. GERTRUDY L. 4.

POWAŻNA FIRMA SPEDYCYJNA
poszukuje
rutynowanego buchaltera
Zgłoszenia z odpisem świadectw możliwie z fotografją skierować należy pod: »Rutynowany« do biura reklamy »Prasa« w Krakowie, ulica Karmelicka l. 16. 1081

Szukam lokalu na fabrykę
wyrobów chemicznych.
Zgłoszenia pod: »Lokal fabryczny« przyjmuje Administracja »Nowej Reformy«. 1031 3

NOWA SPYALNIA JESIONOWA okazyjnie DO SPRZEDANIA. Wiadomość: Podgórze, ulica Kalwaryjska l. 7, II. piętro — drzwi na prawo. 109

WPISY
NA KURSA HANDLOWE (buchalterja, stenografja, korespondencja, pisanie na maszynach i t. d.) W SZKOLE »HERMES« J. PILCHA W KRAKOWIE, ULICA FLORJAŃSKA 39, II. piętro, przyjmuje się codziennie do dnia 10 marca w godzinach od 9 do 1 i od 3 do 7 wieczorem. 881 10

W najbliższych dniach rozpoczynają się nowe
kursa języka angielskiego i francuskiego
w szkole języków Ansona przy ul. Szewskiej 17.

Kursa maturyczne
pod kierunkiem profesorów szkół średnich.
ULICA WOLSKA 13, II. P.
Kursa gimn. klas., gimn. realn., szkoły realnej, jednoroczne i dwuletnie. 879 2
Kursa seminarjalne. Osobne dla wojskowych do matury w terminie nadzwyczajnym.
WPISY CODZIENNIE od godziny 6—7 wiecz.

Krawczyni

wykonuje wykwintnie krawieczyznę damską prywatnie. Zgłoszenia pod **„M. 150"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1039

Korespondentki

piszącej biegle na maszynie, ze znajomością stenografji polskiej i niemieckiej, poszukuje Biuro techniczne F. Lord, ul. Lubicz 1. — Zgłoszenia osobiste. 1049 1 2

Spólnika

z 500.000—1,000.000 Mk potrzeba do bardzo rentownego interesu technicznego i autotechnicznego. — Zgłoszenia pod **„Zysk"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1060

Osoba wykształcona

posiadająca gust wykwintny, była uczenica Virot w Paryżu, poszukuje posady dyrektorki lub kierowniczki pierwszorzędnej firmy kapeluszy lub konfekcji damskiej. — Zgłoszenia do biura „Ruch", ulica Szczepańska 9, pod **„Virot"**. 1058 1 3

Kurtka

ubranie męskie, bluzki, do sprzedania. Dębniki, ul. Szwedzka 12. 1054 1 2

Okazja dla fabryk!

Maszyna parowa 80 HP, z odpowiednim kotłem, do sprzedania. — Kupimy lokomobilę 50 HP. Zgłoszenia pod **„Maszyna"** do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 1056 1 2

LOKAL

w śródmieściu na instytucję bankową lub większe przedsiębiostwo handlowe do objęcia. Informacyj udziela z grzeczności kancelarja adwokacka, ul. Grodzka 63, I p., od godz. 4—6. 1057 1 2

Do sprzedania

2 żakiety czarne, wiosenne i kostjum popielaty, modny. — Ulica Grodzka 33, I p., ofic. 60 3 3

Poszukuje się

2 lub więcej pokoi, za odstępne, ewentualnie z kuchnią i urządzeniem, niedaleko śródmieścia. Wiadomość: Y. M. C. A., Grodzka 60. 970 3 3

Zdolnego ekspedjenta

z praktyką w handlu towarów sukiennych, poszukuje Związek gospodarczy do Oddziału odzieżowego. Zgłoszenia przyjmuje Oddział odzieżowy, ul. Koletek 7. 1045 2 3

2 nowe

tokarnie rewolwerowe Kleweland. 2710 mm, długość łożyska 1760 mm, przepust materjału 60 mm, waga 1700 kg, i większa ilość rur Mannesmanna do kotłów, do nabycia u firmy Sal. Mehla, Podgórze, ul. Kalwaryjska 5. 1017 2 2

Garnitur mebli

klubowych, kryty suknem, dwa oryginalne obrazy, dywan angielski, strzyżony, garnitur frakowy, okazyjnie do sprzedania. Oglądać można codziennie między godz. 3—5 po południu, ul. Batorego 1, wchód od podwórza, drzwi na prawo. 998 2 3

Kierownik tartaku

fabryki stolarskiej, beczek cementowych i młyna parowego, 43-letni kawaler, z kilkunastoletnią praktyką, z bardzo dobremi referencjami, dobry fachowiec i manipulant, życzy sobie zmienić teraźniejszą posadę. — Zgłoszenia przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod **„Kierownik tartaku 128"**. 1014 2 3

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 43 19 40

Poważna Spółka akcyjna

poszukuje następujących sił biurowych:

1) **Buchaltera-bilansisty;**
2) **Samodzielnego korespondenta polsko-niemieckiego** (szefa korespondencji) ze znajomością stenografji polskiej i niemieckiej;
3) **Kierownika oddziału z wielostronną praktyką kupiecką i biurową.**

Zgłoszenia z odpisami świadectw, referencjami i curriculum vitae należy składać do dnia 5 marca 1921 r. w Biurze dzienników i ogłoszeń Marjana Hupczyca w Krakowie, ul. Jagiellońska 7 pod **„Nafta i węgiel"**. Uwzględnione mogą zostać tylko zgłoszenia poważnych kandydatów (kat.), którzy mogą się wykazać długoletnią praktyką i studjami fachowemi. Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy nie przekroczyli 35 lat życia i którzy pracowali w przemyśle górniczo-hutniczym oraz w przemyśle naftowym (w rafinerjach nafty) i na kopalniach węgla. Nieuwzględniono oferty pozostaną bez odpowiedzi. 1050 1 0

PNEUMATYKI GOODRICH

najlepsze z obecnie istniejących we wszystkich wymiarach do nabycia natychmiast po cenach fabrycznych 880 4 5

w Spółce handlowo-przemysłowej

Kraków, ul. Pijarska 4 telefon 34-76 **ESHAPE** Kraków, ul. Pijarska 4 telefon 34-76

Zdolny pomocnik handlowy i gustowny aranżer wystaw, z działu obuwia i towarów modnych, poszukuje posady. Obejmie również kierownictwo firmy. Zgłoszenia pod **„Zdolny"** do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka l. 13. 1021 2 2

Dla właścicieli lasów, leśników i znawców sądowych rozpoczynam:
Pisemne wykłady,
Ocenienia lasu, nowy racjonalny system, i
Rachunku rentowego uproszczoną metodą.

Całość 350 marek p. Przesyłka pocztą. **Inż. Henryk Skąpski, Tarnów,** ulica Krasińskiego 587, autor już wyczerpanego „Pielęgnowania lasu". 1024 2 3

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płaci Szmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 983 4 20

FILOZOF

przyjmie lekcje matematyki, fizyki, logiki, psychologji w zakresie szkół średnich. Przygotowuje z tych przedmiotów do matury z pewnym rezultatem. Zgłoszenia pod **„Filozof"** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 1020 3 3

Naprawy

maszyn do szycia

przyjmuje 3266 3 3

H. NIEMETZ
Karmelicka 15.

PŁUGI

PAROWE
MOTOROWE
TRAKTORY

PION PRZEDSIĘBIORSTWO techniczno-handlowe we Lwowie
Zamarstynów-Lwowska 43.

Dostawa natychmiast ze składów. 1040 1 5

Poważna instytucja przemysłowa

w zachodniej Małopolsce

poszukuje **sekretarza, prawnika, komercjalisty.** Zgłoszenia z dołączeniem świadectw i referencyj oraz z podaniem warunków należy adresować: Filja Biura ogłoszeń S. Sokołowski i Ska **„E. P."**, Kraków, ul. św. Jana 3. 1061 1 3

Zaoszczędzisz majątek!!

Po jednej próbie zawsze prać będziesz



PROSZKIEM MYDLANYM
Fabryki chemicznej
„CABALIN" Spółka z ogr. odpow.
Kraków—Swoszowice 795 4 5
zastępującym w zupełności **NAJLEPSZE MYDŁO.**
Główny skład w Krakowie:
MONDERER — RYNEK KLEPARSKI.

Obuwia dla mężczyzn i pań

dostarcza czeskosłowacka firma eksportowa

THE VILMA AMERIKAN SHOE

ANTONI BEČIČKA 1026
Königgrätz, Schlessische Vorstadt 136 — Czechosłowacja.

Obuwie do pracy dla robotników	para Kč	135·—
Obuwie szyte ze skóry Oskarial, I. jak.	„ „	186·—
Obuwie ze skóry bydlęcej	„ „	180·—

Obuwie dla pań o 10 Kč tańsze na parze.
Ceny są podane w koronach czeskich, przy zamówieniach na wywóz w wysokości od 5.000 do 10.000 par naraz.

GUMY PEŁNE

pneumatyki oraz dętki we wszystkich wymiarach fabrykatu włoskiego

posiada na składzie 1018 2 3

SPÓŁKA „AUTO"
Kraków, ulica Grodzka 32. Telefon 33/9.

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.

w Krakowie.

Podwyższenie kapitału akcyjnego na 100,100.000 Mk.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A. w Krakowie uchwaliło w dniu 30 czerwca 1920 r. podwyższyć kapitał akcyjny do 100,100.000 Mk. Postanowieniem ministerstwa przemysłu i handlu oraz ministerstwa skarbu z dnia 31 grudnia 1920 r. zatwierdzono powyższą uchwałę Walnego Zgromadzenia, zezwalając na powiększenie kapitału akcyjnego o 65,100.000 Mk, t. j. do kwoty 100,100.000 Mk, przez wypuszczenie 465.000 sztuk akcyj IV. emisji po 140 Mk imiennej wartości na warunkach, które określi Rada Nadzorcza, a to po myśli § 8 statutu Spółki.

W wykonaniu tego emitowała Rada Nadzorcza uchwałą z dnia 30 października 1920 r. na poczet IV. emisji w miesiącu grudniu 1920 r. 125.000 sztuk akcyj jako serję A., z czego na prawo poboru przypadało 100.000 sztuk.

Uchwałą z dnia 17 stycznia 1921 r. postanowiła Rada Nadzorcza przeprowadzić serję B. emisji IV., a to przez udzielenie dalszego prawa poboru na 125.000 sztuk, przyznając dotychczasowym posiadaczom akcyj I., II. i III. emisji prawo poboru po jednej sztuce za dwie akcje stare po kursie emisyjnym 500 Mk.

Na tej podstawie rozpisuje Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. w Krakowie

SUBSKRYPCJĘ

na 125.000 sztuk akcyj serji B. emisji IV.

na następujących warunkach:

1) Dotychczasowym posiadaczom akcyj I., II. i III. emisji przyznaje się prawo poboru w tym stopniu, że na każde dwie (2) akcje powyższych emisyj mogą otrzymać jednę (1) nową akcję (posiadaczom akcyj względnie tymczasowych poświadczeń IV. emisji serji A. nie przysługuje prawo poboru).

   Prawo poboru zgłoszone być musi w czasie od dnia 14-go lutego do dnia 28-go lutego 1921 r. pod rygorem utraty tego prawa.

   W celu uzasadnienia tego prawa poboru mają akcjonarjusze przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem oryginalne akcje lub tymczasowe poświadczenia, które zostaną natychmiast zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonanego prawa poboru.
2) Kurs emisyjny dla akcjonarjuszy, wykonujących prawo poboru, wynosi 500 Mk za sztukę o wartości imiennej 140 Mk, która to kwota winna być wpłacona w całości przy wykonaniu prawa poboru wraz z 5% odsetkami za czas od dnia 1 stycznia do dnia wpłaty.

Akcje, objęte powyższą subskrypcją, uczestniczą w zyskach Towarzystwa na równi ze staremi akcjami, począwszy od dnia 1 stycznia 1921 r.

Zgłoszenia na akcje z prawa poboru przyjmują:

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A., Zarząd główny w Krakowie, ul. Sławkowska 1
Polskie Towarzystwo Handlowe S. A., Oddział Lwów, ul. Kołłątaja 8.
Polskie Towarzystwo Handlowe S. A., Oddział Warszawa, ul. Śto-Krzyska 27.
Polskie Towarzystwo Handlowe S. A., Oddział Gdańsk, Hundegasse 46. 885 2 2

ERDAL



Wytężcie sił ostatki,
oto ojciec, matka dziatki —
w zgodzie żyją z swym rywalem,
bo czyszczą obuwie —
Erdalem.

Erdal

czarny — żółty — bronzowy — biały.
Reprezentacya na Polskę
JÓZEF LAX I SYN,
Kraków, Zwierzyniecka 6

237 4 12

Poszukuje się za wysokiem wynagrodzeniem

bardzo zdolnej panny

pierwszorzędnej siły, piszącej biegle na maszynie, stenografującej po polsku i niemiecku. — Posada do objęcia natychmiast lub od 1 marca.

Zgłoszenia osobiste ze świadectwami do **Fabryki** [illegible] **„Purus"**, Biały Prądnik 50. [illegible]

Śruby

mutrowe wszelkiego rodzaju, zwłaszcza dla kolejnictwa, w czystem wykonaniu i szybką dostawą — poleca firma Juljusz Weiss, Lwów, ulica Potockiego 26. Telefon 259. 978 1 2

Dla konsumów i sklepów hurtownych

poleca

MYDŁO Z RĄCZKĄ MARKA OCHRONNA

które pod względem jakości przewyższa wszelkie wyroby krajowe i zagraniczne 1044

FABRYKA MYDŁA w Podgórzu, ulica Józefińska 41.

BECZKI ŻELAZNE

surowe i pocynkowane
od 100 do 500 litrów

Blaszane opakowania wszelkiego rodzaju (wiaderka na tłuszcze, puszki na lakiery, konwie do przesyłek)
do natychmiastowej dostawy na składzie;
Blaszanych wyrobów, pocynkowanych i pobielanych, wiader pocynkowanych, polewaczek i t. p.

dostarczają w pierwszorzędnem wykonaniu

AD. LÖW & SOHN, fabryki wyr. żel. i met.

WIEDEŃ, X. 999 2 2

Oddz. Fabryka wyrobów żelaznych i metalowych
Biuro główne: Absberggasse 17. Telefon Nr 55384.
Adres telegr.: **„Löwsohn-Wien".**
Fabryka: **M.-Lanzendorf, Dolna Austrja. Telefon Nr 54-0-13.**

Ważne dla malarzy oraz dla kupców z działu **FARB!**
Wszelkich farb ziemnych oraz kredy [illegible] i glinki — dostarcza 983 3 3
N. Senft, Kraków, ulica Bonerowska 6.

Drzewa opałowego

twardego kupię 5 wagonów od firmy polskiej. Odpowiedź z podaniem warunków dostawy i ceny pod adresem: **Antoni Wolny, Słotwina-Brzeske.** 997 2 3

!Dla konsumów bardzo korzystne!

Do hurtownego składu towarów tekstylnych i mieszanych L. Apfel i Ska w Cieszynie polskim, ulica Sejmowa 8, telefon 206/IV

nadszedł większy transport bouxcaf bucików męskich w najlepszej jakości.

1062

Samodzielny ekspedjent celny

przystąpi jako spólnik do już istniejącego biura spedycyjnego, ewentualnie z kapitałem.
Zgłoszenia pod **„Ekspedjent"** przyjmuje Administracja »Nowej Reformy«. 1027 2 2

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 17

Nakładem Drukarni L. K. Góreki